

GAZETA LWOWSKA

PRENUMERATA:

Miejscowa miesięcznie: bez dostawy do domu 4.80 —
dostawą 5.30 — Zamiejscowa miesięcznie z przesyłką
pocztową 5.30 — Zagranicą 7.00 zł.
P. K. O. 141.690.

WYCHODZI CODZIENNIE O GODZINIE 3-ej PO-
POŁUDNIU Z WYJĄTKIEM DNI POŚWIĄTECZNYCH

CENA NUMERU 20 gr.

Biura Redakcji i Administracji: pl. Smolki 3. I. p.
Telefon Redakcji 21-18, Administracji 21-17.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 do 12
Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty

Zawiła partja.

Francuzi są narodem jasno myślącym, lubiącym precyzyjne określenia i dźwięczne hasła. Pojęcia tam są istotami żywymi i żyjącymi długo. Odnosi się to i do życia politycznego.

Czytelnik gazet francuskich, a zwłaszcza politycznych organów partyjnych, spotyka w nich w obecnej chwili częściej niż kiedykolwiek trzy terminy: »jedność narodowa«, »koncentracja lewicowa« i »kartel lewicy«. Termin pierwszy spotyka się obecnie rzadziej, około dwu dalszych zaś toczy się walka zacięta, zwłaszcza na lewicy. Cóż oznaczają te słowa, brzmiące tak pięknie i łagodnie, że trudno na pierwszy rzut oka zrozumieć, dlaczego nie mogą żyć w zgodzie?

»Jedność narodowa«, względnie »unia święta« w czasie wojny, a »blok narodowy« po wojnie, oznaczał w teorii konsolidację stronnictw francuskich w chwili niebezpieczeństwa grożącego państwu. W czasie wojny większość parlamentarna, stworzona na tej podstawie sięgała od prawicy aż do socjalistów. Rząd obrony franka, utworzony przez Poincarégo w r. 1926 pod hasłem »jedności narodowej« miał platformę węższą od poprzednich, obejmującą stronnictwa między prawicą z jednej strony, a radykałami z drugiej. Prawica skrajna, socjaliści oraz oczywiście komuniści, nie wchodzili w skład tej konstelacji. Kartel lewicy, to kooperacja dwu wielkich stronnictw lewicowych socjalistów i radykałów, przy poparciu mniejszych grup republikańsko-socjalistycznych i ugrupowania centrowego, oportunistycznego i dosyć chwiejnego, noszącego bardzo czerwoną nazwę »lewicy radykalnej«.

Jedność święta, blok narodowy i jedność narodowa, przeszły do historii. Ta ostatnia konstrukcja skończyła swój żywot z chwilą dokonania stabilizacji franka i przejścia radykałów do opozycji. Sytuacja wskutek tego stała się dosyć paradoksalna.

Już Poincarému było nieprzyjemnie rządzić z większością prawicową. Jeszcze trudniej przychodzi to obecnemu premierowi, Briandowi, którego polityka pacyfistyczna i paneuropejska bliższa jest znacznie lewicy niż prawicy. Ale radykali, stare i wypróbowane stronnictwo rządowe, są dalej w opozycji, gdyż udział w gabinecie, proponowany im przez Brianda w chwili tworzenia przezeń rządu, wydawał im się niedostateczny. Briandowi jednak niewygodnie jest rządzić bez radykałów, a znaczna część radykałów czuje się źle w opozycji. I tem się tłumaczy obecny spór zawzięty w szeregach radykalnych o koncentrację lewicową i o kartel lewicy.

Radykali są typowym stronnictwem małego człowieka, chłopca, drobnego mieszczanina i urzędnika. Wyborca francuski jest człowiekiem realnym. Chłop i mieszczanin chce ulg podatkowych, urzędnik marzy o awansie, a wszyscy domagają się od posła protekcji. Poseł francuski, z wyjątkiem kilku nastu może najwybitniejszych, jest pośrednikiem między wyborcą a urzędami. I biada mu, jeśli nie interwenjuje lub jeśli interwencje jego nie są skuteczne. A udział większości rządowej i

Nowa partja polityczna powstała w Stanach Zjednoczonych.

Nowy Jork, 24 września. (PAT.). Utworzyła się tu nowa partja polityczna pod nazwą »Partja niezależnej akcji politycznej«, na której czele stanął prof. John Dewey, znany filozof amerykański. Program polityczny nowej partji zbliżony jest do progra-

mu partji angielskich Labourystów. Obejmuje on m. in. upaństwowienie środków komunikacyjnych, elektryfikację i t. p., pomoc dla farmerów, zabezpieczenie odpowiednich warunków pracy i płac dla robotników, emerytury robotnicze i t. d.

Niemiecki komunikat oficjalny

o rozmowach polityków francuskich z niemieckimi.

Berlin, 24 września. (PAT.) Nawiązując do oświadczenia posła niemieckonarodowego Kloennego, że o rozmowach swoich z politykami francuskimi informował niezwłocznie urząd spraw zagranicznych, biuro Wolffa ogłasza dziś komunikat wyjaśniający, że poseł Kloenne raz tylko jeden, a mianowicie dnia 26 września b. r. odwiedził podsekretarza stanu w urzędzie spraw zagranicznych informując go o pewnych rozmowach, które bezpośrednio przedtem prowadził z jednym posłem francuskim, bawiącym wówczas w Berlinie. Rozmowy te, jak podkreśla komu-

nikat, odbyły się bez uprzedniej wiedzy urzędu spraw zagranicznych. Podsekretarz stanu von Schubert miał ze swej strony dać niedwuznacznie do zrozumienia posłowi Kloennemu, iż zdaniem jego idee poruszone w rozmowach z parlamentarzystami francuskimi nie mogły być brane w rachubę w polityce zagranicznej Niemiec. Komunikat stwierdza wkońcu, że informacje otrzymane od posła Kloennego, podsekretarz stanu v. Schubert zakomunikował niezwłocznie ministrowi spraw zagranicznych.

Bułgarska opinja publiczna

jest wzburzona z powodu ciągłych mordów polit.

Wiedeń, 24 września. (PAT.) Dzienniki donoszą z Sofji: Aresztowani w Warnie dwaj osobnicy pod zarzutem morderstwa dokonanego na Bładarowie przedłożyli sądowi swe alibi, które jest obecnie sprawdzane. W kołach poinformowanych wątpią, czy ujęci zostali prawdziwi sprawcy morderstwa, gdyż, jak wiadomo, komitet macedoński przygotowuje starannie ucieszkę swych członków. Obdukcja zwłok Baždarowa wykazała, iż trafiony on został ośmioma kulami. Wznowienie krwawych walk w łonie organi-

zacji macedońskich wywołało w bułgarskiej opinji publicznej wielkie wzburzenie. Wszystkie dzienniki potępiają ten nowy wypadek morderstwa, który może narazić na szwank autorytet Bułgarii właśnie w chwili, kiedy kraj tego autorytetu bardzo potrzebuje. Stanowisko delegatów bułgarskich na konferencji reparacyjnej będzie przez to znacznie utrudnione. Prasa zwywa władze, aby uczyniły wszystko, celem ujęcia sprawców i przeszkodzenia ponownym morderstwom.

życzliwość ministrów ułatwiają znakomicie skuteczność interwencji.

Radykali przytem, są stronnictwem, opierającym się na prowincji przede wszystkim, — w Paryżu są stosunkowo słabi — zabiegają gorliwie o wpływ w radach gminnych i departamentalnych i w urzędach państwowych, a wskutek tego w charakterze swoim łączą w sposób dosyć dziwny, szczere przywiązanie do hasła wolności, świeżości, postępu, z oportunistycznym i giętkością taktyki. W obecnej chwili w stronnictwie tem toczy się właśnie walka między zwolennikami doktryny, a tymi, którzy dają przewagę taktyce politycznej.

Ci ostatni boją się, że dłuższa opozycja może zniechęcić wyborców i dlatego pragną wrócić do większości rządowej. Sojusz jednak z prawicą republikańską p. Ludwika Marina, jest i dla nich trudny do strawienia. Z drugiej strony liczą się z niechęcią socjalistów do wzięcia współodpowiedzialności za rządu. Dlatego wysuwają hasło »koncentracji lewicowej«, obejmującej stronnictwa radykałów, republikańskich socjalistów i stronnictwa środka.

Lewica radykałów, przeciwnie, nie chce kooperacji z prawem centrum i

wierna jest formule kartelu lewicy. Przywódcy radykalni, Herriot, Daladier, obecny przewodniczący stronnictwa, raz po raz proponują socjalistom wznowienie kartelu i utworzenie wspólnego rządu. Ale przywódcy socjalistyczni, Leon Blum i Paul Faure, są przeciwnikami polityki, którą nazywają oportunistyczną, chcą pozostać w stanie opozycyjnej dziewiczości i czekać, aż, ich zdaniem, stronnictwo radykalne rozbi się, a lewica jego wstąpi do partji socjalistycznej.

Sytuacja wskutek tego i na tym terenie jest paradoksalna. Dzienniki radykalne polemizują z sobą zawzięcie na temat koncentracji lewicowej i kartelu lewicy. A równocześnie socjaliści odrzucają ideę kartelu, wysuwają przecieć z myślą o nich, pragnęliby raczej dojścia do skutku koncentracji lewicowej, gdy spodziewają się, iż wtedy obejmą część znaczną spadku po radykałach. Wszystkie te czynniki, względny taktyczne i apetyty, czynią w obecnej chwili sytuację polityczną we Francji podobną do zawiłej partji szachów, rozgrywanej nie przez dwu, lecz conajmniej kilkunastu partnerów.

KONFERENCJA PREMERA.

Warszawa, 25 września. (AW). Wczoraj popoł. Premier dr. Światłowski odbył w Prezydjum Rady Ministrów dłuższą konferencję z przedstawicielami przemysłu cukrowniczego. W konferencji uczestniczyli: kierownik Min. Skarbu Matuszewski, Min. Kwiatkowski i Min. Niezabytowski.

PODSEKRETARZ STANU W MIN. PRACY.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 25 września. P. Prezydent Rzeczypospolitej podpisać ma w najbliższych dniach nominację gen. dr. Stefana Hubickiego dotychczasowego komendanta szkoły sanitarnej na podsekretarza stanu w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej.

KONFERENCJA PRAWA LOTNICZEGO.

Warszawa, 25 września. (AW). Z początkiem października zbierze się w Warszawie druga światowa konferencja prawa lotniczego. Zadaniem konferencji będzie ostateczna decyzja co do projektu konwencji, dotyczącej międzynarodowego uregulowania zagadnień prywatnego prawa lotniczego. Udział w konferencji weźmie 45 państw. Delegacji polskiej przewodniczyć będzie prof. Karol Lutostański.

ZAROBKI ROBOTNIKÓW.

Warszawa, 25 września. (AW). Zgodnie z danymi Min. Pracy przeciętny zarobek robotników stałych, niewykwalifikowanych wszystkich przedsięwzięciach w Polsce wynosi na 1-dniodniówkę w złotych w Warszawie 10.45, w Wilnie 10.68, w Poznaniu 8.31, w Katowicach 8.09, w Krakowie 9.32, w Tarnowie 5.80, we Lwowie 7.45, w Drohobyczu 5.20, w Stanisławowie 8.12. Najwyższe więc zarobki są w Warszawie i Wilnie.

DZIENNIKARZE NIEMIECCY W WARSZAWIE.

Warszawa, 25 września. (AW). Dziś wieczorem przybywa do Warszawy po zwiedzeniu PWK. wycieczka dziennikarzy niemieckich. Biorą w niej udział przedstawiciele: Vorwaertsu, Berliner Tageblattu, Social Demokr., Presse Dienst i t. d. Wycieczka zabawi w Warszawie kilka dni.

ROZWIĄZANIE PARLAMENTU W CZECHOSŁOWACJI.

Praga, 24 września. (PAT.). Jak się dowiaduje korespondent Czeskiej Korespondencji Telegraficznej z miarodajnego źródła, dekret rozwiązujący parlament ma być opublikowany jutro wieczorem. Nowe wybory odbyłyby się 27 października.

WALKA WYBORCZA W MEKSYKU.

Meksyk, 24 września. (PAT.). Według doniesień prasy, w związku z wyborami władz municypalnych w stanie Meksyku, w miejscowościach Jalapa i Vera Cruz doszło do krwawych zamieszek, w przebiegu których 130 osób zostało zabitych, zaś kilkaset odniosło rany.

W walce o pokój.

Zagadnienie pokoju międzynarodowego stało się w dobie powojennej przedmiotem ogólnej uwagi i zainteresowania. Ze strony odpowiedzialnych kierowników polityki międzynarodowej oraz prasy światowej czynione są raz po raz poważne wysiłki celem osiągnięcia wreszcie konkretnych rezultatów w tej dziedzinie.

W kwestji tej zanotować należy w tej chwili dwa zdarzenia: obrady Komisji rozbrojeniowej Ligi Narodów, które toczą się obecnie w Genewie oraz kontakty angielsko-amerykańskie w sprawie rozbrojenia na morzu. W kwestiach tych wymienia się najczęściej dwa nazwiska: Lorda Roberta Cecil'a i Mac Donalda. Pierwsze łączy się z rozbrojeniem na lądzie, drugie z rozbrojeniem na morzu.

Podobnie jak Snowden w Hadze, tak rodak jego Cecil zamącił dużo wody ostatnio w Genewie. Podobnie jak Snowden w Hadze przekreślił to, na co zgodzili się delegaci Anglii w czasie konferencji reparacyjnej w Paryżu, tak Cecil chce obecnie przekreślić to, na co poprzednio zgodził się był poprzednio w kwestji rozbrojenia Cushendun, występując z zupełnie nowymi propozycjami. W ten sposób powstała jego sławna rezolucja, którą wniósł na Assemblée a w której domaga się, aby Assemblée zażądała od przygotowawczej Komisji rozbrojeniowej zbadania, czy szereg zasad został uwzględniony w projekcie konwencji rozbrojeniowej. W szczególności chodzi mu o zasadę ograniczenia wysoko-łonych rezerw, na którą nie godzi się pozatem niemal nikt, dalej o zasadę ograniczenia materiałów wojennych albo drogą bezpośrednią, na którą nie zgodziła się Francja, Włochy, Japonia i inni albo metodą pośrednią (przez ograniczenie budżetów), na którą nie zgodziły się Stany Zjednoczone i Japonia. Wreszcie jednym z punktów obecnego angielskiego projektu o rozbrojeniu jest stworzenie międzynarodowej władzy, która by sprawowała nadzór i referowała o wykonaniu postanowień o rozbrojeniu przez poszczególne państwa.

To wystąpienie lorda Cecil'a obala opracowany swego czasu przez komisję przygotowawczą konferencji rozbrojeniowej projekt, który był wynikiem ogólnego kompromisu. Wystąpienie to spotkało się poza Niemcami i garstką Skandynawów z powszechną opozycją a delegat włoski Massagli nie zawahał się nazwać tego kroku nielojalnym wycofaniem się ze stanowiska, raz przez rząd angielski uznanego. Sprawa rozbrojenia na lądzie utknęła tedy w całym tego słowa znaczeniu na mieliźnie angielskiej.

Mac Donald zaś celem zrealizowania swej akcji rozbrojeniowej na morzu wybiera się w pierwszych dniach października na parowcu »Berengaria« do Nowego Jorku. Mac Donald jest co do wyników tej podróży nastrojony optymistycznie.

Anglija i Stany Zjedn. zgodziły się już na zupełne wycofanie łodzi podwodnych, jeżeli się zgodzą na to inne mocarstwa morskie; doszły też do porozumienia w sprawie pancerników a chodzi jeszcze tylko o krążowniki. Różnica poglądów jest jednak w tym względzie stosunkowo niewielka. Angielskie koła oficjalne mają nadzieję, że o tę przeszkodę rokowania się nie rozbiją.

Sprawa porozumienia między Anglią a Stanami Zjednoczonymi w sprawie rozbrojenia na morzu nie obeszła się bez sensacyjnej afery. Oto w dniu, w którym Mac Donald z trybuny Ligi Narodów wygłosił swą mowę, w której rozwodził się szeroko o prawie osiągnięciem już porozumienia, niejaki Shearer, urzędnik komisji do spraw morskich Kongresu wystąpił ze skargą do sądu przeciw kilku poważnym stożnikom amerykańskim o wypłatę 250.000 dolarów jako należność za

propagandę przeciw rozbrojeniu Stanów Zjednoczonych na morzu. Rewelacje Shearera kryją w sobie zapewne niejedną jeszcze tajemnicę.

Tak się przedstawia w obecnym momencie sprawa rozbrojenia. Zasadniczym warunkiem należytego jej rozwiązania muszą być poprzednio ustalone gwarancje bezpieczeństwa.

Prochy Lelewela w Wilnie.

Wilno, 24 września. (PAT.). W dniu dzisiejszym przybyli do Wilna prochy Joachima Lelewela. Przyjęcia zwłok dokonał Wojewoda wileński Raczkiewicz, marszałek Senatu prof. Szymański, rektor uniwersytetu i prezydent miasta w otoczeniu całego komitetu, posłów, senatorów, reprezentantów Senatu i t. p. Trumnę, wyjętą z wagonu nakryto wieńcami i sztandarem o barwach narodowych. Przy trumnie zaciągnięto wartę uczniów gimnazjum im. Lelewela i żołnierzy 30 p. piechoty.

Eksportacja zwłok z dworca do kościoła odbyła się o godz. 18-tej. Wzdłuż całej drogi tworzyła szpaler młodzież szkolna. Po modłach trumnę z prochami wzięli na ramiona profesorowie Uniwersytetu Stefana Batorego. Do tłumy wygłosił przemówienie prezydent miasta Folejewski podnosząc symboliczne znaczenie po-

P. Prezydent Rzeczypospolitej zwiedza tereny pograniczne na Wschodzie.

Kleck, 24 września. (PAT.). Pan Prezydent Rzeczypospolitej poświęcił dzień dzisiejszy na zwiedzanie nadgranicznych wsi i miasteczek, oddziałów K. O. P. oraz osad osadników wojskowych.

Ludność gromadziła się tłumnie przy bramach triumfalnych, wznoszących się niemal w każdej wsi, ma-

nifestując swoje uczucia przywiązania do Głowy Państwa. O godz. 11-tej auto wiozące Pana Prezydenta zajęło przed bramę triumfalną miasteczka Stołpce, gdzie zgromadzili się przedstawiciele miejscowych władz. Po powitaniu wśród entuzjazmu ogólnego Pan Prezydent udał się do kościoła, wzniesionego w czasie wojny a teraz odbudowanego. Po zwiedzeniu kościoła odjechał Pan Prezydent do strażnicy K. O. P. nr. 64 w miejscowości Berkowszczyzna. Pan Prezydent dokładnie obejrzał strażnicę, poczem udał się nad samą granicę, gdzie obejrzał posterunki oraz przez dłuższą chwilę pozostał przy słupie granicznym nr. 762. Opuszczając strażnicę Pan Prezydent wpisał się do księgi pamiątkowej. Następnie zwiedził Pan Prezydent koszary 2 komp. 7 bapnu K. O. P. gorąco przyjmowany przez oficerów i żołnierzy.

Dalszym etapem podróży Pana Prezydenta było miasteczko Iwieniec. Po powitaniu udał się Pan Prezydent do urzędu gminnego, gdzie przyjął hołd miejscowych władz, społeczeństwa oraz delegacji całego powiatu, poczem udał się na śniadanie, wydane przez miejscowy komitet przyjęcia.

Ostatnim etapem podróży Pana Prezydenta była miejscowość Niech-niewice, gdzie w czasie biesiady przemówił przez osadników wojskowych p. Malski. Pan Prezydent pozostał u osadników przeszło godzinę. Wzruszającym był moment pożegnania, kiedyto osadnicy siedzącego w fotelu Pana Prezydenta wzięli na ramiona i wśród entuzjastycznych okrzyków zanieśli do samochodu. O godz. 9-tej wieczorem przybył Pan Prezydent do Nowogródka, gdzie spożył w ścisłym gronie objad, poczem udał się na spoczynek.

PROF. BARTEL ZRZEKŁ SIĘ MANDATU.

Ajencja Wschodnia dowiaduje się, że b. Premier prof. dr. Kazimierz Bartel wystosował wczoraj do marszałka Sejmu Daszyńskiego pismo następujące:

„Najszczerze mam zaszczyt prosić pana Marszałka o przyjęcie do wiadomości zrzeczenia się przezemnie mandatu do Izby poselskiej“.

Warszawa, 25 września. (AW). W związku ze zrzeczeniem się mandatu przez prof. Bartla, na jego miejsce wejdzie do Sejmu profesor Uniwersytetu lwowskiego Leon Kozłowski.

KOMUNIKAT WYZWOLENIA.

Warszawa, 25 września. Prezydium klubu Wyzwolenie wydało komunikat w którym w sprawie poruszony przez Marszałka Piłsudskiego w artykule: p. t. »Gasnącemu światu« oraz przez marszałka Sejmu Daszyńskiego w artykule p. t. »Niewczesne żale« wyjaśnia, że marszałek Sejmu Daszyński niewątpliwie z pobudek najsłabszych wypowiedział swoje osobiste przypuszczenie o nastrojach w Wyzwoleniu, uczynił to jednak bez porozumienia się z klubem Wyzwolenie, jak to zresztą sam zaznaczył. W dalszym ciągu komunikat zaznacza, że pomijając sprawy personalne kongres Wyzwolenia zasadniczo wypowiedział się przeciwko porozumieniu z Rządem. Prezydium uważa, że tego samego zdania jest obecnie p. Daszyński.

Ostatnie wiadomości giełdowe.

Lwów, 25 września. Na giełdzie akcji broty średnie, kursy utrzymane, tend. utrzymana, usp. spokojne. Dolarówka 62.25, inwestycyjne 120.50. Gazolina 26. Gazy Wsch. 20.50 do 20.75. Dolar w obrotach przyw. 8.88 1/2.

Jaka będzie polityka nowego gabinetu litewskiego?

Berlin, 24 września. (PAT.). Agencja Ost Express donosi z Kowna, iż rząd utworzony przez ministra finansów Tubialisa dąży do utrzymania dawnego kursu polityki litewskiej, lecz już bez udziału Waldemarasa. W gabinecie pozostaje 4 dotychczasowych ministrów, wśród których znajduje się przeciwnik Waldemarasa, minister spraw wewnętrznych Mustekis, który mimo przeciwności z byłym premierem, jest zwolennikiem metod dyktatorskich. O udziale opozycji w rządzie niema dotychczas mowy. Rząd opiera się, jak poprze-

dnie, na kołach wojskowych. Dziennik przypuszcza, iż odsunięcie Waldemarasa nie pozostanie jednakowoż w polityce litewskiej bez śladu.

Kowno, 25 września. (AW). Ponieważ Tubialis objął tekę ministerstwa spraw zagranicznych tylko prowizorycznie, przeto jest na porządku dziennym sprawa obsadzenia tego ministerstwa. »Ritas« twierdzi, że najpoważniejszym kandydatem na to stanowisko jest poseł litewski w Berlinie Sidszikauskas. Również wymieniany jest poseł litewski w Paryżu Klimas.

Z obrad Ligi Narodów.

Genewa, 24 września. (PAT.). Na dzisiejszym posiedzeniu Zgromadzenia Ligi Narodów, przemawiając na temat zbrojeń, Pouillet oświadczył, iż przyszłe układy morskie poprzedzać będą rozbrojenia na lądzie i wyraził życzenie, aby układające się strony poczyniły sobie wzajemne ustępstwa.

Z kolei lord Cecil wyraził zadowolenie, iż już 13 państw przyjęło klauzulę fakultatywną i oświadczył, iż rząd jego kraju starać się będzie o ograniczenie materiału wojennego, co

stanowi właściwą podstawę rozbrojenia.

Następny mówca Cassin złożył sprawozdanie o pomocy finansowej i oznajmił, że Francja gorąco poprze projekt i dążyć będzie do jego urzeczywistnienia.

Po sprawozdaniu Schandlera o kontroli fabryk broni i materiału wojennego, oraz po zatwierdzeniu przez Zgromadzenie Ligi regulaminu przyszłej stacji radjotelegrafu, posiedzenie zostało zamknięte.

Akcja niemiecka w Chinach.

Londyn, 25 września. (AW). Z Szanghaju donoszą, że przybył tam nowy doradca wojskowy rządu nankińskiego, następcą zmarłego na tyfus pułk. Bauera płk. Kriebel. Kriebel odegrał w r. 1919 główną rolę w krwawym zgnieceniu regimenu komunistycznego w Monachium i zasłynął z aktów nieludzkiego znęcania się nad komunistami. W r. 1920 był organi-

zატorem bawarskiej Einwohnerwehry. Kriebel nosi w Niemczech przydomek »rycerza krwi i żelaza«. Planem Kriebela jest zaprowadzenie przymusowej rekrutacji w Chinach, co — jeżeli tylko i procent poborowych powoływano pod broń — dałoby kontyngent 4 milj. rekrutów rocznie. Niemcy chcą się podjąć zaopatrzenia tej armji; w broń i amunicję.

Pożar starożytnego Zamku.

Bautzen, 24 września. (PAT.). O negdaj wybuchł pożar w starożytnym zamku, należącym do hr. Schallriancour. Pożar, wzniesiony prawdopodobnie ręką przestępcy zniszczył całkowicie zamek, zbudowany przed sześcioma wiekami. Twierdzą, że już kil-

kakrotnie czyniono próby podłożenia ognia pod zamek. Przed dwoma tygodniami spaliło się jedno ze skrzydeł zamku. Starożytne umeblowanie zdołano częściowo uratować.

CZEŚĆ URZĘDOWA.

Lwów, dnia 25 września 1929.

OBWIESZCZENIE

Ministrów: Skarbu oraz Przemysłu i Handlu

z dnia 29 sierpnia 1929 r.

o wykazie związków eksportowych względnie izb przemysłowo-handlowych, uprawnionych do wydawania zaświadczeń w myśl § 2 rozporządzenia Ministrów: Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa z dnia 29 czerwca 1929 r. w sprawie zwrotu ceł przy wywozie gotowych wyrobów włókienniczych.

W wykonaniu § 4 rozporządzenia Ministrów: Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa z dnia 29 czerwca 1929 r. w sprawie zwrotu ceł przy wywozie gotowych wyrobów włókienniczych (Dz. U. R. P. Nr. 59, poz. 464), podaje się do wiadomości, że do wystawiania zaświadczeń, zgodnie z postanowieniami § 2 wzmiankowanego rozporządzenia, zostają upoważnione: »Związek Eksportowy Polskiego Przemysłu Włókienniczego« w Łodzi oraz »Związek Eksporterów Przemysłu Włókienniczego« w Białymostku w zakresie wszelkich towarów wymienionych w § 1 tegoż rozporządzenia z tem, że do wystawiania zaświadczeń, dotyczących kilimów, upoważniona zostaje także Izba Przemysłowo-Handlowa we Lwowie.

Kierownik Ministerstwa Skarbu:

(—) Ignacy Matuszewski.

Minister Przemysłu i Handlu:

(—) E. Kwiatkowski.

(»Monitor Polski« Nr. 218, z dnia 21 września 1929 r.).

WIELKA KATASTROFA KOLEJOWA.

Moskwa, 24 września. (PAT.). Według doniesień z Wiatki pociąg pasażerski, łączący Moskwę ze Syberją, wykołcił się na 81 km. przed Wiatką. Dwa wagony zostały rozbite, 45 podróżnych zostało zabitych, a 36 odniosło rany.

Przed Zjazdem Izb handlowych.

Zapowiadany Zjazd przedstawicieli Izb handlowych, organizowany przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu odbędzie się w Warszawie w dniach 7 i 8 października. Na zjazd ten zostali zaproszeni wszyscy Ministrowie interesujący się sprawami gospodarczymi, a więc premier Świątowski, Ministrowie: Matuszewski, Niezabytowski, Moraczewski, Prystor i Kühn oraz przedstawiciele państwowych, samorządowych organizacji i instytucji gospodarczo-finansowych.

Zjazd zagai Minister Kwiatkowski, który w przemówieniu swem omówi obecne położenie gospodarcze Polski i poczyni szereg uwag na temat przedmiotu obrad zjazdu. Przewiduje się, że na zjeździe wygłoszone będą referaty następujące: dr. S. Rose będzie mówił o aktywności bilansu

handlowego, dr. Feliks Hilchen — o współpracy społeczeństwa w rozwoju miasta i portu Gdyni.

Wielkie zainteresowanie budzi zapowiedziany referat b. Ministra skarbu p. Klarnera o programie budowlanym na rok 1930/31. Ponadto przewidywany jest referat p. Adama Chęłmońskiego o Naczelnej Radzie Gospodarczej. Referat ten będzie zawierał zarys organizacji i działalności tej instytucji, której powołanie do życia zostało przewidziane w Konstytucji. O normalizacji i organizacji czynników postępu będzie mówił inż. Piotr Drzewiecki, a o kartelizacji i handlu wewnętrznym — p. Roger Battaglia.

Przewidywane jest, że po referatach rozwinie się ożywiona dyskusja, w której zabiorą również głos przedstawiciele Rządu.

Rzeźnia eksportowa w Gdyni.

Sprawą budowy rzeźni eksportowej w Gdyni zainteresował się kapitał zagraniczny. Inicjatywę w tym kierunku podjął Państwowy Instytut Eksportowy. Obecnie utworzona została spółka celem przeprowadzenia studiów nad sposobami sfinansowania budowy rzeźni eksportowej w Gdyni.

Zadaniem spółki będzie przede wszystkim porozumienie się w tej sprawie z kapitałem zagranicznym.

Udziałowcami tej spółki będą: Polski Związek Bekonowy, Syndykat Polskich Eksporterów trzody i bydła oraz magistrat m. Gdyni. Kapitał udziałowy został już subskrybowany.

Odnaczenia państwowe i medale za Powszechną Wystawę Krajową.

Rada Ministrów ustanowiła — jak się dowiaduje Agencja Press — następujące wzory odznaczeń państwowych do nadawania na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu. Są to następujące nagrody: odznaka Wielkiej Nagrody (Grand Prix) w formie krzyża, zawierać będzie z jednej strony stylizowany wizerunek orła państwowego i napis »Powszechna Wystawa Krajowa 1929 Poznań«, na stronie zaś odwrotnej — wizerunek Prezydenta Rzeczypospolitej i napis »Za chlubne wyniki pracy«.

Druga odznaka — to dyplom honorowy, który będzie zawierać wizerunek orła państwowego, litery »R. P.«, napisy »Powszechna Wystawa Krajowa w Poznaniu« i »1929«, tudzież symboliczne oznaczenie przemysłu, handlu, rolnictwa i górnictwa oraz fragment Wystawy. Dalej idą odznaki medali: złotego, srebrnego i brązowego, które na jednej stronie zawierać będą stylizowany wizerunek orła państwowego i napisy: »Powszechna Wystawa Krajowa«, »Poznań« i »1929«, zaś na stronie odwrotnej —

wizerunek Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej oraz napis: »Za chlubne wyniki pracy«.

Odnaczenia państwowe nadawać będzie p. Minister Przemysłu i Handlu w porozumieniu z właściwym Ministrem. Minister Przemysłu i Handlu podpisuje również dyplomy honorowe i wydaje dowód nadania odznaczonemu wielką nagrodą i medalami.

POSTULATY ŻYDÓW W SPRAWIE PALESTYNY.

Wiedeń, 24 września. (PAT.).

Dzienniki wiedeńskie donoszą z Londynu: Prezydent Jewish Agency, profesor Weitzmann został przyjęty wczoraj popołudniu przez Mac Donalda i wręczył mu zasadnicze żądania sjonistycznej organizacji światowej, w sprawie przywrócenia normalnych stosunków w Palestynie. Żądania te obejmują następujące punkty: 1) Mocarstwo mandatowe musi przed sięwziąć energiczne zarządzenia, aby zabezpieczyć mienie i życie mieszkańców żydowskich. 2) Dla osiągnięcia tego celu konieczną jest reorganizacja policji krajowej i armji transjordańskiej. 3) Mocarstwo mandatowe musi, w myśl noty Balfoura, zagwarantować czynnie poparcie rozwoju gospodarczego i rozszerzenia działalności kolonizacyjnej żydów.

ROKOWANIA ANGIELSKO-SOWIECKIE.

Londyn, 24 września. (PAT.). Dziś o godz. 11-tej przedpołudniem odbyła się pierwsza konferencja Dowgalewskiego z Hendersonem w sprawie wznowienia stosunków angielsko-sowieckich. Konferencja trwała 2 godziny. Henderson przedłożył Dowgalewskiemu listę spraw, które winne być tematem dyskusji. Następnie przedyskutowano metodę procedury przyszłych rokowań. Komunikat nie wspomina zupełnie o nawiązaniu ponownych stosunków dyplomatycznych, mówiąc zupełnie ogólnie o przyszłych rokowaniach.

ST. J.

Przed pogrzebem Lelewela.

Zwłoki Joachima Lelewela, wielkiego działacza-patrioty i znakomitego historyka polskiego, przybyły z Paryża do Polski.

Onegdaj hołd żałobny oddała im stołeczna Warszawa, a 9 października spoczną one na cmentarzu w tem Wilnie, w którym dotąd jeszcze echa Lelewelowskiego głosu brzmią w starych murach Batorowskiego Uniwersytetu.

Po 68 latach ziemskie szczątki jednego z największych Polaków porobrobowej doby wracają na ziemię ojczyzną. I oto mimowoli przypominają się nam poważne, klasycznie ustylizowane, słowa mickiewiczowskiego wiersza, witające — przed 108 laty — „Koronnego Lelewela“ w momencie jego powrotu na ziemię litewską i na katedrę wileńskiej sławnej Akademii.

Joachim Lelewel jest dzisiaj mało znany szerszym sferom społeczeństwa polskiego, nie zajmującym się nauką. Wie się, że to jakiegoś bardzo szanowanego nazwisko, ale niewielu Polaków uprzedzamnia sobie arystydesowski żywot, gorejący polski patriotyzm i europejską zasługę tego Meża.

Ród Lelewelów nie był polski; można powiedzieć, że wielki historyk nie miał w sobie prawie że krwi polskiej. Dziad jego Henryk Loelhoeffel, lekarz króla Augusta III, był Prusakiem, babka, z domu Jausch — Saksonką. Ale już ten dziadek Joachima ulegał wybitnie wpływowi społeczeństwa polskiego, a ojciec historyka, ożeniony z Szeluttówną z litewskiej Rusi, służył w gwardji narodowej i piastował wybitne stanowisko kasjera

głównego Komisji Edukacji Narodowej.

Joachim Lelewel urodził się w Warszawie 22 marca 1786. Jako chłopak, oddychał powietrzem nawskróś polskiem w domu rodziców i w domu wujostwa Cieciszowskich, krewnych owego biskupa łucko-żytomirskiego, Kaspra Cieciszowskiego, co to był stróżem polskich inisgniów koronnych, ukrytych niegdyś przed pruskim rabunkiem.

Na wsi polskiej, w Woli Okrzejskiej, chował się młody Lelewel, kształcił się w konwikcie Pijarów w Warszawie, a potem w uniwersytecie Wileńskim, gdzie sławny filolog Grodecki tchnął w niego zamiłowanie do dziejów starożytnych.

Dalsze koleje losu Lelewela są dobrze znane. Pracował jakiś czas — po ukończeniu studiów — w Krzemieńcu, pod okiem Tadeusza Czackiego, zagłębiając się w bibliotekach, archiwach i gabinetach monet. W r. 1814 objął — z inicjatywy Jana Śniadeckiego — katedrę historii w Wilnie i już wtedy — będąc jeszcze bardzo młodym uczniem — zasłynął z pierwszych swoich prac naukowych, które od razu zakrojone były na miarę europejską, dotyczyły zagadnień najgłębszych i najtrudniejszych.

W Wilnie pracował lat cztery. Rok 1818 zastaje go na katedrze bibliografii i na stanowisku bibliotekarza w nowo założonym Uniwersytecie warszawskim. Ale już w r. 1821 wraca znowu do Wilna, witany od Mickiewicza i entuzjastyczną radością filaretów i filomatów, których był starym członkiem i współpracownikiem.

Działalność profesorska, naukowa i patriotyczna w Wilnie to jeden z najpiękniejszych okresów w życiu Lelewela. Usunięty przez Nowosilcowa (1824), śpieszy z powrotem do Warszawy i oddaje się wyłącznie nauce.

Zostaje „prywatnym uczniem“, pierwszym i naprawdę wzruszającym przedstawicielem tego szlachetnego typu w Polsce. Równocześnie wchodzi w krąg podziemnych i otwartych działaczy patriotyczno-rewolucyjnych, które w czasie bliskiego powstania 1830/31 roku wynoszą go — posła sejmowi powstańczego — na stanowisko ministra oświaty i członka Rządu Narodowego. Działa w „Towarzystwie Patriotycznym“ i „Komitecie Narodowym“. Jest jedną z sprężyn powstania i dalszych jego działań; widzimy go tam do dzisiaj plastycznie, choćby przez pryzmat historii Mochnackiego, czy „Nocy Listopadowej“ Wyspiańskiego.

Potem Emigracja Paryska. Lelewel jest tu potężnym i wpływowym filarem odłamu demokratyczno-rewolucyjnego, głośnym i namiętnym działaczem Towarzystwa Demokratycznego, człowiekiem, co z trybuny i prasy („Młoda Polska“), z książek i broszur, rzuca hasła gorące, namiętne, „czerwone“, niekompromisowe.

Jest jednym z fundatorów i kowali przyszłej demokracji polskiej, rewolucjonizmu polskiego, jest jednym z pierwszych pionierów reform społecznych i oświatowych w duchu i w rzeczywistości polskiej.

Później przenosi się do Brukseli, w której spędza długie lata, na działalności polityczno-emigracyjnej, i w swej biednej, skromnej izdebce uczonego, co „o kawałku chleba i przy łojowej świecy“ — jak Tytan naukowy — tworząc dzieła co-

raz znakomitsze i zdobywające europejską sławę.

Umiera w Paryżu 29 maja 1861 r. i tamże był pochowany na wielkim polskim, emigracyjnym cmentarzu.

Imię naukowe Joachima Lelewela jaśnieje pierwszorzędnym światowym blaskiem. O omówieniu tych jego zasług w krótkim, dziennikarskim artykule — nie może być nawet mowy.

Dzieła, które stworzył, a które przekładano na wiele języków europejskich, tworzą prawie osobną biblioteczkę.

Był wielkim historykiem polskim na europejską miarę, pierwszym nowożytnym naszym dziejopisem, twórcą głośnej szkoły historycznej lelewelowskiej; ogarnął wszystkie dziedziny historii i olbrzymi dział jej nauk pomocniczych, których t w ó r c ą jest nie tylko dla Polski, ale po części i dla Europy wogóle.

Ogarnął badaniami swemi: historję powszechną i polską, historję starożytną, średniowieczną i nowożytną, dzieje Polski, Litwy i Rusi, geografję i systemy geograficzne (tu zasługi jego mają znaczenie epokowe!), a dalej: chronologję, genealogję, numizmatykę, dyplomatykę, prawodawstwo, politykę, historję kultury i literatury, bibliografję, prehistorję, starożytnictwo, archeologję, historję pieczęci, pisma, ubiorów, obyczajów, zabytków i urzędów.

We wszystkich tych dziedzinach, badanych po europejsku, z głębią weryfikacji i wzorową na owe czasy metodą, stworzył dzieła niepospolite, przyniósł nauce wyniki niepospolitej wartości.

Do najznakomitszych dzieł Lelewela należą: „Historyka“ (metodyka historii, pierwsza u nas), „Dzieje starożytne“, „Badania starożytności we względzie geograficznym“ (ocena

KRONIKA

Wrzesień

25

ŚRODA

KALENDARZ

Rz.-kat. Aureli

Gr.-kat. Awtonoma

Wschód słońca g 5 m 25

Zachód „ 17 „ 30

Długość dnia g 12 m 08

LWOWSKA

TEATR WIELKI.

Środa, 25 września, o godz. 7.30 wiecz.: „Lakme“.

Czwartek, 26 września, o godz. 7.30 wiecz.: „Baron Kimel“.

Teatr Wielki rozpoczyna przepiękną operą Leona Delibesa „Lakme“ z pp. Szlemińską i Bedlewiczem w głównych rolach. — W Teatrze Małym ukaże się świetna komedia R. de Flers'a i I. Callavet'a „Ładna historia“ z ulubienicą lwowskiej publiczności p. Michnowską w roli babuni i z p. Szyndlerem, który objął rolę Andrzeja d'Eguson po p. Węgierce. Nadto w dziale muzycznym podjęto w dalszym ciągu energiczne przygotowania do opery St. Moniuszki „Hrabina“ i głosnej operetki pt. „Jasnowłosey Cygan“. W dramacie przygotowuje reżyser Dobrzański świetną komedię Wojciecha Bogusławskiego „Spazmy modne“.

W piątek premiera „Miry Efras“. Przygotowania do premiery głosnej sztuki twórcy dramatu żyd. pt. „Mira Efras“ mają się na ukończeniu. Premiera odbędzie się w piątek, dnia 27 bm. w sali „Colosseum“ (Teatr Nowości). Bilety do nabycia w drukarni p. Friedmana, Sykstuska 1. 4.

Apel artystów scen polskich do społeczeństwa lwowskiego. Pod kierownictwem dyr. Ludwika Czarnowskiego, którego jednogłośnie obiór na dyrektora Teatrów miejskich świadczy o niezmiernym sympatji i wielkim zaufaniu, jakim cieszy się wśród całego zespołu teatralnego, zostaną uruchomione obydwie teatry miejskie dziś, tj. w środę, 25 bm. Artyści wszystkich działów przystąpili z całą energią i zespołem do prób, które rozpoczęły się od dnia wczorajszego, żywiąc nadzieję, że całe społeczeństwo lwowskie poprze ich wysiłki w tym trudnym dla teatru lwowskiego, przełomowym okresie czasu.

TEATR MAŁY.

Środa, 25 września, o godz. 7.30 wiecz.: „Ładna historia“.

Czwartek, 26 września, o godz. 7.30 wiecz.: „Ładna historia“.

wszystkich starożytnych systemów geograficznych), „Bibliograficznych Ksiąg dwoje“, „Dzieje Litwy i Rusi“, „Polska wieków średnich“ (4 tomy), „Wykład dziejów powszechnych“ (4 tomy), „Pisma pomniejszych geograficzno-historyczne“, francuska, pięciotomowa „Geografja wieków średnich“, francuska, trzypięciotomowa „Numizmatyka średniowieczna“ itd., itd. Zbiorowe prace Lelewela, dotyczące Polski, wyszły w Poznaniu (1846-1868) w d w u dzieściu tomach, pt. „Polska, dzieje i rzeczy jej“.

Był prawdziwym kolosem i tytanem pracy, na miarę prawie niedostępną dla dzisiejszego nerwowego i niewytrwałego człowieka.

Pracował przez lat przeszło 50, nieraz dzień i noc, czasem naprawdę o chleb i kubek wody.

Genjusz i zasługa naukowa Lelewela — to jeden tytuł do jego europejskiej sławy i wiecznej pamięci rodaków.

Drugi tytuł — to jego rola patriotyczno-narodowa, jego program demokratyczno-rewolucyjny. Pod tym względem, Lelewel, ojciec polskiej demokracji, Lelewel, człowiek czystego charakteru, uparty i niewzruszonych przekonań, Lelewel - Arystydes, nieznający kompromisów, ale wiecznie gorący, jak krzak ognisty, — stał się prawdziwym symbolem, hasłem, znakiem prowadzącym wielkie rzesze narodu polskiego do dzisiaj i na przyszłość...

Przyjmując w tej chwili zwłoki Wielkiego Polaka doby walk i niewoli, doby wysiłków i marzeń — na wolnej ziemi naszej, w odrodzonym Państwie Polskim, które wykuwał i Jego Duch, — korzamy się przed niemi i hołd im składamy głęboko.

REPERTUAR KINOTEATRÓW:
 APOLLO: „Miłość i lzy Szopena“.
 CASINO: „Na zachód od Zanzibaru“.
 CHIMERA: „Czyja jest moja żona?“
 COLOSSEUM: „Tom Tyller zwycięża“ oraz „Niewolnik areny“.
 FATAMORGANA: „Ostatni rozkaz porucznika Noszty“.
 GRAZYNA: „Ratujcie nasze dusze“.
 KOPERNIK: „Rudowłosa grzesznica“.
 LEW: „Dalsze dzieje Tarzana“.
 LUNA: „Ludzkie mrowisko“ oraz „Sherlock Holmes“ (Podwójny program).
 MARYSIENKA: „Rudowłosa grzesznica“.
 OAZA: „Zahia“.
 PALACE: „Żywy trup“.
 PAN: „Zahia“.
 PASAŻ: „Indyjska krew“ i „Precz z taksówkami“.
 POLONJA: „Ukochany szeryf“ i „Panią w jedwabnych pończoszkiach“.
 PROMIEN: „Tajemnica starego rodu“.
 STYLOWY: „Cesarz Franciszek Józef i Jego Sobowtór“.
 UCIECHA: „Węgierska rapsodja“.

Doroczny popis Ochotniczej Straży pożarnej „Sokół“ we Lwowie odbędzie się w niedzielę, dnia 29 bm. o godz. 15 na dziedzińcu miejskiej Straży pożarnej przy pl. Strzeleckim. Na popis ten zaprasza zarząd Straży reprezentacje miasta oraz PT. obywatelstwo m. Lwowa.

Z Czytelni Akademickiej we Lwowie. Czytelnia czasopism, posiadająca około 150 pism krajowych i zagranicznych, z dziedziny życia politycznego, społecznego i kulturalnego — dostępna jest czytelnikom z dniem 25 bm. Godziny użycia: poniedziałek, środa, czwartek od 12—15 i od 7—9 wiecz.

Posiedzenie Rady tut. Gminy wyzn. żydowskiej odbędzie się w czwartek, dnia 26 września 1929 o godzinie 6.30 wieczorem w sali Rady tut. Gminy wyzn. żyd.

Na wczorajszej sesji Magistratu odbytej pod przewodnictwem Kom. Rządu dr. Nadolskiego uchwalono między

„Tydzień Białego Krzyża“.

Zbliża się chwila, w której obywatelstwo naszego grodu będzie miało możliwość zmanifestowania swych uczuć dla naszego żołnierza.

W dniu 28 września b. r. rozpoczyna się w całej Rzeczypospolitej »Tydzień Polskiego Białego Krzyża«, który trwać będzie do dnia 5 października b. r., tydzień dobrowolnego podatku społeczeństwa na rzecz wzmocnienia zdrowia moralnego naszych żołnierzy.

W niedzielę, dnia 29 września b. r. odbędzie się zbiórka uliczna. Uproszczone panie i panowie z p. Wojewodziną Gołuchowską i z p. rektorem Nadolską na czele — przyjmować będą zapisy na członków »Białego Krzyża« — przy rozstawionych na mieście stolikach, oraz ofiary na listy składkowe i do puszek. W dniu tym będzie można nabywać na mieście od pań i panów członków komitetu, piękne pamiątkowe odznaki P. B. K. Wkładka miesięczna członka wynosi tylko 50 gr. Podczas zbiórki koncertować będą orkiestry wojskowe i cywilne w różnych punktach miasta. Zbiórkę książek i czytanek dla żołnierzy przeprowadzać będą z ramienia Komitetu: pp. Harasimowicz, Gawlikowski i Prószyńska; zbiórkę przyborów szkolnych: pp. Jäger, Iniewski i Cysarzówna; zbiórkę instrumentów muzycznych: pp. Nizinkiewicz, Burkowa i

innymi udzielić inż. Rapaczyńskiemu pozwolenia na budowę 3-piętrowego domu mieszkalnego u zbiegu ulic Siodowej i Nabelaka, Marjanowi Skibińskiemu na budowę domu 1-piętrowego na ulicy bocznej Dekerta, Marji Kałińskiej na budowę domu parterowego na ul. bocznej od ul. Wólka Panieńska, Eugenji Kokolskiej na budowę domu parterowego za dworcem Łyczakowskim. W końcu uchwalono otworzyć z dniem 1 października szkołę zawodowo-dokształcającą w trzech oddziałach dla ślusarzy maszynowych.

»Muzea gminy miasta Lwowa«. W dniu otwarcia Muzeum historycznego miasta Lwowa pojawiło się od roku przygotowywane wydawnictwo albumowe p. t. »Muzea gminy miasta Lwowa«. Wydawnictwo opracowali: dyr. A. Czołowski, dr. K. Badecki i Rudolf Męklicki przy współpracy Marceliego Harasimowicza, dr. St. Zarewicz i H. Cieśli. Wydawnictwo obejmuje 112 stron tekstu informującego o tworzeniu się zbiorów muzealnych gminy miasta Lwowa i objaśniającego 304 najcenniejszych obiektów muzealnych, reprodukowanych techniką rotograwiową na stu artystycznie wykonanych planszach. W albumie przedstawione są ryciny najcenniejszych obiektów z Muzeum Historycznego miasta Lwowa, Muzeum Króla Jana III, Zbiorów Orzechowicza, z Galerji Narodowej i Muzeum Przemysłowego. Wydawnictwo wydane zostało kosztem miasta Lwowa dla uczczenia 10-tej rocznicy Odrodzonej Polski.

Weiss; zbiórkę w szkołach: pp prof. Ciesielska, rad. Górkowa i wizyt. dr. Balicki; do sprawy zbiórki w korporacji gospodnio-szynkarskiej uproszono p. radcę Maksymowicza; odczytami zajmuje się podsekcja złożona z pp. prof. Ciesielskiego i nac. Rogowskiego, Heimana, Borzęckiej i radcy Dobrzyckiego. Koło urzędników i urzędniczek pocztowych urządza uroczysty wieczór w dniu 5 października b. r. na cele PBK.

Współpracę w tej szlachetnej akcji przyrzekła tak zawsze ofiarna Liga Kobiet z pp. Bogdanowiczową i Bartłową na czele, w szczególności w dniu zbiórki ulicznej, oraz ofiarne Panie Snopkowiarki.

Komitet apeluje do wszystkich orkiestr cywilnych, by koncertami ulicznymi w dniu 29 września b. r. wspomogły akcję na rzecz P. B. K., apeluje również do Panów Prezesów i Kierowników urzędów, ażeby zajęli się sprawą rozesłania list składkowych w swych urzędach, oraz sprawą zbiórki odpowiednich książek do czytania dla żołnierzy, gier towarzyskich i roczników ilustrowanych.

Biuro Komitetu, Lwów, główna poczta, I. p. u prezesa dyrekcji poczt, p. Dominika Moszoro, przyjmuje zapisy na członków, oraz dary w materiałach i gotówce na rzecz P. B. K.

Uczczenie 150-tej rocznicy śmierci Kazimierza Pułaskiego.

W dniu 23 bm. odbyło się pod przewodnictwem Pana Wojewody Gołuchowskiego posiedzenie Komitetu dla uczczenia 150-tej rocznicy śmierci Kazimierza Pułaskiego, na którym uchwalono urządzić w dniu 9 października b. r. uroczyste nabożeństwo, oraz akademję ku czci Pułaskiego.

W tym samym dniu będą urządzane w szkołach, oddziałach wojskowych i ośrodkach oświatowych odczyty i pogadanki. Bliższe szczegóły programu będą w swoim czasie podane do wiadomości za pośrednictwem komunikatów w prasie oraz obwieszczeń na murach miasta.

Ciągnięcie loterii klasowej.

W piętnastym dniu ciągnięcia 5-tej klasy 19-tej Lot. Państw. padły główne wygrane na następujące numery:
 10.000 zł. — 11690, 122984, 135930,
 5.000 zł. — 2675, 44152, 52179,
 62919, 64096, 118865, 139001.
 3.000 zł. — 94882, 100868, 104743,
 110433, 151035, 175153, 175773.

2.000 zł. — 4584, 47722, 62042,
 106409, 107280, 133391, 136630,
 139331, 142926, 161211, 182545,
 183991.
 1.000 zł. — 15159, 58522, 80418,
 104828, 117353, 129170, 137252,
 156556.

Dzieło to, znajduje się na składzie Zakładu Narodowego imienia Ossolińskich.

Sprzedaż wojskowych koni. Dnia 27 września i dnia 4 października b. r. odbędzie się — na targowicy końskiej we Lwowie (koło Rzeźni miejskiej) — sprzedaż wybrakowanych koni wojskowych. Pierwszego dnia zostanie wyprowadzonych na sprzedaż 56 koni, drugiego zaś dnia — 38 koni. Sprzedaż odbędzie się w drodze licytacji, w której mogą wziąć udział wszyscy obywatele, nie pozbawieni prawa zawierania umów.

Policja aresztowała wczoraj: Józefa Pr., pomocnika piekarskiego za wyłudzenie książki M. K. O. na kwotę 600 zł. od Zofji Spodarek pod przyrzeczeniem małżeństwa, oraz Adelę Topf, jako poszukiwaną przez wydział śledczy za kradzież.

Szofer Józef Wepper stanął wczoraj przed Senatem V obwiniony o nieostrożną jazdę, skutkiem której pod koła auta dostała się gospodyni Anna Ziomba, doznając bardzo ciężkich obrażeń ciała. Skazany też został na 4 miesiące ciężkiego więzienia, zapłatę 500 zł. za ból i zwrot kosztów sądowych. Ponieważ jednak nie był dotąd ani razu karany, zawieszono mu karę na przeciąg lat czterech. Przestroga dla szoferów bardzo wyraźna!

STOLECZNA

Rejestracja Legionistów b. 6-go p. p. Legionów Polskich. Legioniści b. 6-go p. p. Legionów polskich zechcą niezwłocznie podać do komisji pułkowej pod adresem majora dyplomowanego E. Wojciechowskiego, Sztab Główny Warszawa, pl. Józefa Piłsudskiego 7, pokój Nr. 30, dokładne daty ewidencyjne, przebieg służby w b. 6-tym p. p. Legionów polskich i życiorys do chwili obecnej. Dane ewidencyjne zmarłych zechcą podać ich rodziny lub znajomi.

Nowe czasopismo warszawskie. Opuścił prasę pierwszy numer miesięcznika p. t. »Europa« redagowanego przez p. Stanisława Baczyńskiego.

Ogrzewanie pociągów. Na liczne skargi podróżnych, iż z powodu oziębienia się daje się odczuwać dotkliwie zimno w pociągach, zwłaszcza w nocy, wyjaśnia Ministerstwo Komunikacji, iż według istniejących przepisów otrzymują dyrekcje kolejowe węgiel na opalanie pociągów z dniem 1 października. O ile jednak przed tym terminem zajdzie potrzeba ogrzewania pociągów, dyrekcje kolejowe mogą we własnym zakresie wydać odnośne zarządzenia.

»Emilja Plater«. Tadeusz Konczyński, autor »Marji Leszczyńskiej«, »Demostenesa«, »Domu Magdaleny« i wielu innych sztuk, granych na scenach polskich, po kilku latach milczenia wykończył świeżo nowe dzieło teatralne dramat historyczny w 3 aktach p. t. »Emilja Plater«. Sztuka ta wejdzie na repertuar teatrów w bieżącym sezonie.

Agitacja za strajkiem demonstracyjnym pracowników miejskich w Warszawie. Związki Zawodowe pracowników użyteczności publicznej w Warszawie agitują wśród swych członków, aby demonstrować w dniu 26 b. m. podczas posiedzenia Rady miejskiej, z powodu odrzucenia przez prezydenta Słomińskiego i magistrat postulatów ekonomicznych wymienionych Związków, które zorganizowane są w bloku pracowniczym i obejmują P. P. S., Ch. D., N. P. R. i Związek Urzędników Miejskich. Agitacja jest prowadzona w tym kierunku, aby w dniu 1 października przeprowadzić strajk demonstracyjny pracowników instytucji użyteczności publicznej.

KRAJOWA

BRZEŻANY. Pożar. Z powodu wadliwej budowy komina wybuchł pożar w domu Joela Rotsteina w Budyłowiu, pow. Brzeżany, niszcząc dach na domu mieszkalnym, wartości około 1000 zł. Nadto spaliło się zamieszkałym w tym domu fernalom, a to: Michałowi Baryłce zboże wart. 135 zł., Andrzejowi Lenartowiczowi różne rzeczy wart. około 40 zł. Przy akcji ratunkowej uległa poparzeniu Tacja Petrak, lat 32 oraz Marja Ozionko lat 15. Po zaopatrzeniu przez lekarza 12 p. a. p. zostały one odwiezione do szpitala powszechnego w Brzeżanach. W akcji ratun-

kowej brała udział miejscowa ludność i stacjonarowi czasowo żołnierze 12 p. a. p. Dom był ubezpieczony w P. Z. U. W. w Tarnopolu.

KATOWICE. Towarzystwo Szerzenia Wiedzy Handlowej. W ostatnich dniach powstało w Katowicach przy współudziale władz oświatowych, sfer handlowych i przemysłowych, kół finansowych, komunalnych i nauczycielskich Towarzystwo Szerzenia Wiedzy Handlowej. Celem Towarzystwa jest krzewienie nauki i umiejętności handlowych i ekonomicznych, ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb Województwa śląskiego. Kurs, na który przyjęto około 40 słuchaczy, odbywać się będzie w godzinach wieczornych w sali rysunkowej miejskiego gimnazjum mat. przyrod. przy ul. Jagiellońskiej. Kierownictwo administracyjne spoczywa w rękach dyr. Karbowiaka.

WILNO. Niemity wypadek. W odległości 6 klm. od stacji Nowojelna na przecięciu toru wąskiego z szosą jeden z samochodów ze świty p. Prezydenta zderzył się z pociągiem mieszanym Nr. 3152. Auto zostało uszkodzone, przyczem szofer złamał nogę. Jadący samochodem szef sztabu D. O. K. Brześć doznał ogólnych potłuczeń. Ranni zostali przewiezieni do Nowogródka samochodami.

ZAGRANICZNA

NOWY JORK. Na drodze do trustu cyrkowego. John Ringling, właściciel znanego na cały świat cyrku — „Ringling Brothers Circus“, wykupił w tych dniach pięć mniejszych cyrków. Nowy, skonsolidowany cyrk Ringlinga zatrudniać będzie ogółem 150 tysięcy ludzi.

NOWY JORK. Paderewski wyjeżdża do Ameryki. Pisma tutejsze podają wiadomość, iż Ignacy Paderewski przybędzie do Ameryki około połowy października w celu odbycia siedemnastego z rzędu tournée koncertowego po Stanach Zjedn. Pierwszy koncert Paderewskiego odbyć się ma w Nowym Jorku, w dniu 2 listopada w sali Carnegie Hall.

MOSKWA. Odczyty dla lekarzy zagranicznych. W Moskwie zorganizowany został cykl odczytów dla lekarzy zagranicznych na temat służby zdrowia publicznego w Z. S. S. R. Na odczytach tych obecni są lekarze przybyli z Niemiec, Francji, St. Zjednoczonych, Czechosłowacji, Danii, Polski i Litwy. Spodziewany jest przyjazd nowej grupy lekarzy niemieckich.

Dzień oszczędności.

Na zebraniu przedstawicieli wszystkich central związków instytucji oszczędnościowych oraz Syndykatu Dziennikarzy powołano w Warszawie do życia Centr. Komt. Obchodu „Dnia oszczędności“ i na prezesa powołano dra Grubera. W programie Dnia oszczędności m. in. przemówienie radjowe Ministra Skarbu, zorganizowanie pogadanek w szkołach, oraz odczytów dla dorosłych. Dzień oszczędności obchodzony jest na całym świecie dnia 31 października.

ALLAN.

Ziemia Świętego Krzyża.^{*)}

»Nie wiem, czy klimat tego kraju tak pełnego żaru rozpala wyobraźnię, skłaniając ją do przesady, jednostronności i patosu, czy też chciwa silnych, sensacyjnych wrażeń publiczność polska, zmusza niejako każdego pisarza, aby jej głód nakarmił, ale faktem jest, że Brazylja prawdziwa nie jest podobną do Brazylji z polskich książek.

Książki te czytają stare »Parańczyki« z niewyraźnym uśmiechem i kiwają głowami a czasem wezmą czerwony ołówki i mściwie podkreślają wszystkie fantazje i poezje, poczem książka wygląda jak twarz niemieckiego bursza, pocięta bliźniami.

Tak pisze autor w pierwszym rozdziale książki zatytułowanej: »Rozczarowania« a zastępującym niejako wstęp, poczem kładzie sobie za zadanie przedstawić zupełnie obiektywnie i możliwie zgodnie z prawdą rzeczywisty stan rzeczy i przyznać mu trzeba, że z tego zadania wywiązał się dobrze. Na 200 prawie stronicach, formatu dużej ósemki, poruszył wszystkie kwestje, które mogą interesować podróżnika czy emigranta i wogóle Europejczyka, związanego jakimiś interesami z Brazylią.

*) Jerzy Ostrowski: Ziemia Świętego Krzyża (Brazylja). Ze stu ilustracjami. Nakład Gebethnera i Wolffa. Warszawa - Kraków - Lublin - Łódź - Paryż - Poznań - Wilno - Zakopane.

Wyzsza szkoła dziennikarska w Warszawie.

Młoda ta polska uczelnia wydała obecnie swój program na rok 1929 do 1930, z którego podajemy ciekawym kilka ważniejszych danych.

A więc przedewszystkiem co do organizacji studjów. Rok szkolny obejmuje dwa półrocza; wykłady zaś są następujące:

a) przedmioty zasadnicze:

I. Ogólno-kształcące: ekonomja polityczna, historia doktryn ekonomicznych, geografia gospodarcza, historia polityczna Polski w XIX i XX wieku, prawo konstytucyjne, prawo międzynarodowe, historia parlamentaryzmu i stronnictw politycznych, stylistyka polska, skarbowość, ustrój polityczny Polski, nauka o handlu.

II. Zawodowe: historia prasy, technika drukarska i grafika, samokształcenie dziennikarza, reklama w prasie, teoria i organizacja prasy, prasowa służba parlamentarna, polskie prawo prasowe, historia publicystyki polskiej XIX i XX wieku, administracja dziennika i kolportaż, ajencje pra-

sowe, organizacja zawodu dziennikarskiego, układ numeru, stenografia.

b) Przedmioty seminaryjne:

Proseminarium dziennikarskie, seminarjum dziennikarskie, seminarjum publicystyczne, seminarjum z zakresu ekonomji politycznej.

c) Przedmioty nadzwyczajne:

Fotografia prasowa i szereg innych przedmiotów.

Warunkiem ukończenia roku szkolnego jest złożenie egzaminów z wynikiem pomyślnym ze wszystkich przedmiotów zasadniczych wykładanych w ciągu roku oraz, złożenie w ciągu roku przynajmniej sześciu wypracowań pisemnych z każdego przedmiotu seminaryjnego.

Kandydat na słuchacza rzeczywistego winien przedstawić świadectwo dojrzałości szkoły średniej oraz metrykę urodzenia. Czesne półroczne wynosi 180 zł. Rok szkolny zaczyna się w pierwszych dniach października a kończy się z dniem 15 czerwca.

M. P.

Ruch gości zagranicznych w Zakopanem.

Ruch gości zagranicznych w Zakopanem w miesiącu sierpniu wykazuje przybytek ogółem 291 osób, a wraz z Jaszczurówką 311 osób. — Wogóle, w miesiącu sierpniu bawiło łącznie z pozostałymi z miesiąca lipca cudzoziemcami 397 osób, z czego najwięcej przypada na Stany Zjednoczone, dalej Prusy 47, Francja 36, Czechosłowacja 34, Austria 21, Węgry 14, Gdańsk 13, Anglja 13, Włochy 8, Holandia i Estonia po 7, Danja i Saksonja 6, Rumunja 5. Poniżej 5 osób wykazują Szwajcaria, Szwecja, Rosja, Bawarja, Chiny, Hiszpanja, Litwa i Łotwa. Z tego przez okres 4 dni bawiło 121 osób, od 5 do 9 dni — 97 osób, od 10 do 19

dni — 47 osób, od 20 do 30 dni — 30 osób, od 1 do 2 miesięcy 49 osób.

Tendencje dłuższego pobytu wykazują przedewszystkiem goście z Austrii, Francji, Prus, Rumunji, St. Zjednoczonych i Węgier.

Ruch przyjezdnych maleje już z tygodnia na tydzień, mimo wspaniale dopisującej pogody.

W ostatnim tygodniu, t. j. od 10 do 16 września, przybyło ogółem ponad 800 osób, a ogólna cyfra meldunków od 1 kwietnia osiągnęła cyfrę 18.764, co odpowiada 27.000 osób, a w stosunku do roku przeszłego wynosi o 1.500 osób więcej.

Historycy polscy w Budapeszcie.

Węgierskie Towarzystwo Historyczne odbyło posiedzenie wspólnie z bawiącymi w Budapeszcie historykami polskimi. Biskup łucki ks. Godlewski wygłosił nagrodzony rzesiście mi oklaskami odczyt p. t. „Dusza węgierska w historii“ a prof. Rutkowski odczytał monografię profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego Kutrzeby p. t. „Rozwój dawnej Pol-

ski w porównaniu z rozwojem państw zachodnich“. Następnie zebranie postanowiło wysłać telegramy do przewodniczącego Towarzystwa Historycznego prof. Zakrzewskiego we Lwowie i prof. Kutrzeby w Krakowie oraz do przewodniczącego Towarzystwa węgierskiego ministra oświaty hr. Klebersberga.

dzo małe i jest rozdzielony od państwa.

Strukturę gospodarczą Brazylji w kilku słowach możnaby określić tak: przemysł — rozprószony i zbliżony jeszcze do rzemiosła, protekcyjizm celny. Handel — ma charakter spekulatywny, rynek mało pojemny o ogromnych wahanach i kryzysach, import przemysłowy, eksport rolniczy, poważną przeszkodą brak komunikacji, drożyna transportu i rozproszenie konsumentów. Napływ zagranicznych kapitałów duży. Rolnictwo — rabunkowe, ekstensywne; wskutek szybkiego wyjaławiania się ziemi — wewnętrzna migracja; hodowla — prymitywna.

Dużo miejsca w książce poświęcił autor Polakom w Brazylji. Autor prostuje przesadne pojęcia co do liczebności i wpływów żywiołu polskiego w Brazylji. Autor oblicza, że liczba Polaków w południowych stanach nie przekracza 140.000. Wedle zdania autora, Polacy do sfery kierowniczej politycznej, ani przodującej towarzysko, nie wchodzi. Nie mają też — niestety — siły, jako żywioł handlowy lub przemysłowy. O wpływy polityczne, jako masa wyborcza Polacy dotychczas nie postarali się dostatecznie, przenosząc cały swój temperament polityczny na wewnętrzne tarcia.

Szkół polskich czynnych jest obecnie 170. Chłop polski zdał egzamin twardości charakteru, i możemy sobie powiedzieć, że materiał osadniczy mamy świetny; bez kierownictwa, bez rządu własnego, w obcych zupełnie warunkach, nie wywożąc z kraju na-

Teatr dla głuchych.

Teatr des Champs Elysées w Paryżu zapoczątkował inowację, pozwalając uczyć się na jego przedstawienia ludziom o przytępionym słuchu. Ludzie ci, dla których widowisko teatralne było dotychczas rozrywką prawie niedostępną, korzystają tam za ustaloną opłatą ze specjalnie zbudowanych słuchawek służących do wzmocnienia dźwięków. Zapotrzebowanie na te słuchawki jest tem większe, iż na równi z głuchymi, korzysta z nich zwykła publiczność pragnąca słyszeć wyraźnie, co się mówi na scenie, niezależnie od mniej lub więcej wysuniętego miejsca. Jakkolwiek wzmocniacz teatralny zajął w wyżej wymienionym teatrze miejsce obok lornetki, wprowadzenie jego na widowni miało ten skutek, iż teatr des Champs Elysées, jako jedyny dostępny dla ludzi przygłuchych, posiadał njebawem publiczność, składającą się w trzech czwartych z ludzi o upośledzonym słuchu.

Wyszedł z druku Nr. 18 dwutygodnika „Młoda Matka“. Treść jego stanowią: „O stanach przynębnienia u dzieci“ — Dr. S. Popowski, „Refleksje z gór“ — Dr. M. Gromski, „Z higieny macierzyństwa“ — Dr. J. Smiarowska, „O podcinaniu języka“ — Dr. P. Baumryter, „Kilka słów o nocniczku“ — Dr. Z. Glińska, „Matka jako psycholog“ — Janina Dylińska, „Kształcenie słucho dzieci w wieku przedszkolnym“ — Ryta Gnus, Odpowiedzi na listy rodziców, Bilans prasy polskiej po 200 latach, Zmiana rozkładu lotów.

Wyszedł z druku Nr. 38 tygodnika „Kobieta Współczesna“. Treść jego stanowią następujące utwory: „Pogotowie ratunkowe dla walki z analfabetyzmem“ — Dol., „Kobiety w służbie dyplomatycznej i konsularnej“ — Irena Jabłowska, „Skarbnica pamiątek i szkoła pracy“ — K. Bielańska, „Rozalja“ (Z cyklu jak żyją i pracują kobiety) — Wanda Sztekerowa (Melcer Rutkowska), „Czarny welon pastora“ — Nathaniel Hawthorne (przekład Marji Bogdani), W., „sidlach“ — Jan Orski, „Wycieczka do Irlandji“ — J. Kodisowa, „Berthe Morisot“ — Eugenia Markowska, „Kobieta dyrektorem teatru w Warszawie“ — Cz. Wojeńska, „Koronki polskich szkół zawodowych“ — Jadwiga Korzeniowska, „Wśród książek“ — Cz. Wojeńska, „Z szerokiego świata“, „Z kina“ — I. J. „Serweta na stół koszykowy“. — Dodatek „Mój Dom“ jest specjalnie poświęcony przepisom na ciastka domowe. — Tablica robót zawierająca śliczny wzór haftu na poduszkę.

POPIERAJCIE L. O. P. P.

wet podstaw oświaty, zdołał nie tylko utrzymać się, ale rozszerzyć, wypierając autochtona-cabocla.

Piękne i barwne mimo całej swej rzeczowości, są rozdziały traktujące o przyrodzie i zwierzostanie Brazylji. Prostuje tu jednak w sposób stanowczy autor mniemanie, jakoby Brazylja była jednolitą, dziewiczą puszcza »z zatrzęsieniem« zwierzyny. Otóż, kto by szukał tam zwierzyny drapieżnej, niebezpiecznej, musi spotkać się z zawodem. Większe polowania można odbywać tylko w bardzo dalekich okolicach, przyczem przy nakładzie wiele czasu i wysiłku, można minimalne jedynie osiągnąć wyniki.

Ciekawy rozdział poświęcony jest żmijom i węzom. Corocznie ginie w Brazylji około 4.800 osób od ukąszeń jadowitych żmij, liczba zaś wszystkich wypadków wraz z lżejszemi, dochodzi do 19.000. Jest to więc poważna plaga i obrona przeciw niej stanowi poważne zagadnienie. Najlepiej pod tym względem jest zorganizowany stan Sao Paulo, gdzie znajduje się jedyny w Brazylji instytut naukowy, który wytwarza serum, neutralizujące jad żmij i przeprowadza badania nad ich życiem.

Bardzo cennymi wskazówkami dla turysty i podróżnika, zwiedzającego Brazylję, kończy się ta źródłowo opracowana książka, zastrzegająca w całej pełni na miano pracy naukowej.

Pochlebnej wzmianki godne są przełiczne ilustracje, stanowiące ozdobę książki.

Tygodniowa Bibliografia Regionalna z Województw lwowskiego, stanisławowskiego, tarnopolskiego i wołyńskiego

opracowana przez Bibliotekę Uniwersytecką we Lwowie

[na podstawie wpływów za czas od 6 do 12 września 1929 r.]

Auerbach Marjan: Gramatyka łacińska. Podręcznik do użytku szkół średnich. Lwów 1929. Wydawnictwo Zakładu Narodowego imienia Ossolińskich. (Z drukarni Zakładu Narodowego m. Ossolińskich) str. 253, 80.

Białogórski Józef: Vanda w Sjamie. Lwów 1928. Nakładem wydawnictwa „Globus”. [Bez podania drukarni]. str. 175, 80.

Błotnicki Adam: Przez rewolucję 1905 r. do Legionów 1914 r. Lwów 1929/30. Nakładem „Panteonu Polskiego” pod redakcją Z. Zygmunowicza we Lwowie. (Drukarnia „Sztuka”) str. 56, 3 nlb., 80.

Brzeziński Kazimierz: Polska pomologia opis cenniejszych odmian drzew owocowych polecanych do hodowli w Polsce. Wydanie drugie przejrzane i rozszerzone. Lwów 1929. Księgarnia Wydawnicza H. Altenberga. (Drukarnia „Prasa” we Lwowie) str. 392, 80.

Dąbrowski Piotr Zygmunt: Nauka o dziecku. Podręcznik do użytku seminarjów nauczycielskich i nauczycieli szkół powszechnych. Z 45 rysunkami w tekście. Wydanie II. poprawione i uzupełnione. Lwów—Warszawa 1929. Książnica-Atlas. str. 200, 80.

Dziesięciolecie sądownictwa na Wołyniu [Tytuł okładkowy] Łuck 1929 roku 19 września. Nakładem Komitetu Obchodu Dziesięciolecia. (Drukarnia Państwowa w Łucku) str. 78, 1 nlb., 4 tablice poza tekstem. 40.

Fischerówna Anna: Druga czytanka historyczna dla 4-tej klasy szkół powszechnych, część II. Cyki „w służbie Ojczyzny” w wyborze. Przemysł — Warszawa 1929. Wydawnictwo Książnicy Naukowej. (Z drukarni Józefa Styfięgo w Przemyslu) str. 338, 1 nlb. I-III. 80.

Gebert B[ronisław] i Gebertowa G[izela]: Historia starożytna. Część pierwsza (starożytny wschód — Grecja) z 87 rycinami, wydanie czwarte, przejrzane, skrócone. Lwów — Warszawa 1929. Książnica-Atlas. str. 119, 80.

Gebert B[ronisław] i Gebertowa G[izela]: Opowiadania z dziejów ojczyźnych dla niższych klas szkół średnich. Część I. Lwów — Warszawa 1929. Książnica-Atlas. str. 142, 80.

Historja biblijna w krótkości opowiedziana we Lwowie 1929. Nakładem i drukiem Towarzystwa „Biblioteka Religijna” im[ienia] X. arcybiskupa Bilczewskiego. str. 79, 80.

Jelowicki Eustachy ks. dr.: Studja nad amerykańskim. I. Izaak T. Hecker, i jego doktryna. Lwów 1929. Nakładem Gubrynowicza i Syna. (Miejsce Piastowe — Tłocznia Michalineum) str. 159, 80.

Miejsce - Piastowe: Jednodniówka Jubileuszowa. (Wydanie drugie poprawione i uzupełnione) Miejsce-Piastowe 1929. Nakładem Wydawnictwa Książnicy-Michalineum. (Opracowanie tekstu zbiorowe. Zestaw i druk wykonali uczniowie Szkoły Graficznej Zakładów Zgromadzenia Świętego Michała Archaniola w Miejscu-Piastowym. str. 79, 80.

Mihułowicz Jerzy: Podręcznik arytmetyki i algebry dla IV klasy gimnazjalnej. Wydanie siódme. Lwów — Warszawa 1929. Książnica-Atlas. str. 128, 80.

Mihułowicz Jerzy: Podręcznik arytmetyki i algebry dla IV klasy gimnazjalnej. Wydanie szóste. Lwów — Warszawa 1929. Książnica-Atlas. str. 138, 80.

Niewierow Aleksander: Taszkent miasto chleba. Powieść z rosyjskiego przełożył Alde. Lwów 1929. Wydawnictwo „Semafor” Skład główny: Małopolska Księgarnia. (Drukarnia „Sztuka” Lwów) str. 207, 80.

Samolewicz Zygmunt: Gramatyka łacińska. Część I. Najważniejsze wiadomości z gramatyki i morfologii. Wydanie siedmaste. Z. Samolewicza zwięzłej gramatyki łacińskiej opracował ponownie Ludwik Jus. Lwów — Warszawa 1929. Książnica-Atlas. str. 128, 80.

Sierżputowski T[adeusz] i Klebanowski S[tefan]: Elementarz rachunkowy. Część I. (pierwszy rok nauki). Wydanie trzecie. Lwów—Warszawa 1929. Książnica-Atlas. str. 50 nlb. 80.

Sprawozdanie, X. Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum Humanistycznego w Brzozowie za rok szkolny 1928/29 [Tytuł tylko okładkowy] w Brzozowie 1929. Nakładem Dyrekcji Gimnazjalnej. Drukiem J. Willnera w Gródku Jagiellońskim] str. 45, 80.

Sprawozdanie, XII. Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum im. Hetmana Jana Tarnowskiego w Tarnobrzegu za rok szkolny 1928/29 Tarnobrzeg 1929. Nakładem

Konie na wojnie.

Gdy zejdzie się ze sobą, dwu, trzech dawnych towarzyszy broni z czasów wojny, by snuć razem stare wspomnienia, nie mówią zwyczajnie o wielkich bojach, o sławnych zwycięstwach, o bohaterstwie i śmierci a o małych, niepozornych przeżyciach szarego dnia, które przylgnęły do nich, nie jako do żołnierzy lecz do ludzi cywilnych.

„Pamiętasz, jak to w X. zarekwirowaliśmy świnie?” — poczem śmieją się i cieszą udanym podstępem.

„A przypominasz sobie, jak baba się wtedy irytowała?” — pyta drugi.

Potem wstydzą się przez chwilę, nie tyle z powodu złego uczynku, jak może raczej dlatego, że wtedy odwykli wstydzić się takich rzeczy.

„Przypominasz sobie tego siwka, którego dostałem pod Y?” I opowiada poważnie, co to był za bajeczny koń, jak nawet uchem nie drgnął, gdy sypał się na nich grad kul i kartaczy; jak parskał rano radośnie na widok swego pana. A potem głos opowiadającego

Dyrekcji Państwowego Gimnazjum. Z drukarni Franciszka Cwynara. str. 100, 80.

Tync Stanisław i Gołabek Józef: Czytanka polskie dla IV oddziału szkoły powszechnej. 57 ilustracji i 2 tablice. Wydanie drugie. Lwów — Warszawa 1929. Książnica-Atlas. str. 184, 80.

Wpisy geograficzne dostosowane do książki St. Pawłowski Geografia Polski. Podręcznik przeznaczony do użytku w szkołach powszechnych i średnich. Lwów — Warszawa 1929. Książnica-Atlas. str. 141, 80.

Wyścig, Międzynarodowy wyścig płaski we Lwowie dnia 25 sierpnia 1929 roku organizowany przez Małopolski Klub Automobility z upoważnienia Automobilklubu Polski. La course internationale (Lwów 1929). (Drukarnia Zakładu Narodowego imienia Ossolińskich we Lwowie) (Wydano nakładem Komisji Sportowej Małop. Klubu automobil). str. 38, 1 mapa, 80.

Zgórski Kazimierz dr.: Higjena. Podręcznik dla szkół średnich. Z 92 rysunkami i IV tablicami. Lwów 1930. Wydawnictwo Zakładu Narodowego imienia Ossolińskich. (Z drukarni Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Lwowie) str. 130, 80.

Zukiewicz Konstanty Marja: O. Dominikanin: Matka Boska Gidelska. Miejsce w Gidlach. (Tłocznia Michalineum — Miejsce Piastowe) str. 161, 2 nlb. 80.

Biblioteka dla chłiborobów. Nakładem filiji „Silśkoho gospodarja” w Kołomyi. Wypusk 1. Panaszij Mych[ajło]. Czomu my bidni (Propidkydannja riły). (Kołomyja 1929). (Z drukarni M. Bojczuka w Kołomyji) str. 8, 80.

Panaszij Mych[ajło:] Czomu my bidni Pro pidkydannja riły zob. Biblioteka dla chłiborobów, wypusk 1.

Nie każdy dzień jednak wrzała walka; bywały tygodnie i miesiące, gdzie nawet wojenne konie miały swój odpoczynek, świeżą paszę na zielonej łące, kiedy zapominały o grozie frontowych nocy. Johannsen kreśli te sceny pozafrontowego życia koni z szerokim humorem, nie pozbawionym jednak chwilami dreszczów. Opowiada więc o zemście konia na srogim woźnicy, o wdzięczności za troskliwą opiekę.

„Wojna — zdaje się — jest dla ludzi pewnym rodzajem uroczystości”, — rozumuje stara klacz, która w końcu wróciła do domu, by przy plugu zużyć resztki swych sił. Natomiast tłusty koń z etapu twierdzy: „Utyłem! Ależ to było ładnie! Niech żyje wojna”.

Johannsen wystawił koniom wojennym ludzki pomnik. **Bnl.**

O pomnik dla Pułaskiego w Savannah.

Por. I. K. Wermiński, przewodniczący Federalnej Komisji Obchodu ku czci Pułaskiego zredagował bil, wzywający Kongres amerykański do wyasygnowania 350 tysięcy dolarów na budowę odpowiedniego pomnika Pułaskiemu w Savannah. Bil ten został już zatwierdzony przez oddziały Legionu Amerykańskiego w stanie Georgia i zostanie przedstawiony do aprobaty na konwencie Legionu, który odbędzie się w dniach od 30 września do 3 października w Louisville. Por. Wermiński spodziewa się, że Legion poprze ten bil, który przedstawiony będzie następnie przez jednego z posłów na grudniowej sesji Kongresu.

Sport.

PRZED ZAWODAMI POLSKA-AUSTRJA.

Kapitan związkowy major Loth ustalił skład drużyny polskiej następująco: Domański na bramce, w obronie Martyna i Bulań, pomoc Kotlarczyk II, Kotlarczyk I, Makowski, linja napadu, Wypijewski, Nawrot, Rejman I, Pazurek, Balcer. Jako rezerwy Fontowicz. Drużynie towarzyszyć będą mjr. Loth i prezes P. Z. P. N. generał Bończa Uzdowski.

GEORGE GOODCHILD. 1)

Czarna Orchidea.

Przekład autoryzowany Janiny Sujkowskiej.

Rozdział I.

TERESA.

Po długich trzech latach ciężkiej pracy w dżungli jawańskiej, Singapore wydało się Carsonowi wielce pożądane. Właściwie nie tyle go uradowało samo Singapore, ile fakt, że miał stąd pożeglować do Anglii. Zamówił już miejsce na okręcie, który opuszczał port za dziesięć dni.

Coprawda mógł być jechać wprost z Batawji, ale pragnienie zobaczenia się ze starym przyjacielem przeważało nad tęsknotą za domem. Monroe udał się do Singapore wkrótce po wyładowaniu Carsona na Jawie. Korezpondowali z sobą regularnie, jako że za dawnych dni byli serdecznymi przyjaciółmi i kolegami ze szkolnej ławy.

Carson, entuzjasta mechaniki, został inżynierem. Monroe wstąpił na wydział medycyny. Dziesięć lat ciężkiej pracy utorowało im obu drogę do kariery. Carsonowi nadarzyła się świetna okazja przed trzema laty. Pomimo młodego wieku, zgłosił się do Holenderskiego Towarzystwa Technicznego w Batawji, i został przyjęty. Teraz jechał do kraju na sześciomiesięczny urlop, poprzedzony świeżym awansem. Zajął miejsce w szefu, który nie wytrzymał dłużej w pracy

Carson był o wiele odporniejszy i daleko mu było do śmierci. Czuł jednak, że potrzeba mu wypoczynku, pomimo, że przedstawiał obraz zdrowia i siły. Miał przeszło sześć stóp wzrostu i był proporcjonalnie szeroki. Wychudzona tropikalnym słońcem twarz uderzała ciemną barwą mahoniu. Na pociągające rysy składał się zlekka orli nos, stalowo-szare oczy i energiczna broda, wskazująca na niestychanie wojownicze usposobienie.

Znalazł Monroego, czekającego w umówionym miejscu — w Klubie Angielskim. W ciągu tych czterech lat jakie upłynęły od ostatniego widzenia się przyjaciół, lekarz bardzo niewiele się zmienił.

Carson zaśmiał się radośnie na widok starego druha i uściśnął mu rękę z bolesną niemal serdecznością.

— Słowo daję, świetnie wyglądasz! — wykrzyknął Monroe. — Tak jakbyś świeżo wracał z urlopu, a nie jechał dopiero na odpoczynek. Jak ty to robisz?

— Nie wiem. Może zdrowie dlatego mi dopisuje, że jestem zbyt pracowny, aby zwracać uwagę na klimat. Ale ty za to masz dosyć kiepską minę.

— Jestem przepracowany — westchnął lekarz. — Szpital jest wypełniony chorymi na febrę i dysenterję. Ostatniej nocy wcale się nie kładłem. Jakże się cieszę, że cię widzę i że sobie pogadamy! Szczęśliwie się stało, że się dostałeś do Vriesa.

Carson skinął głową i rozejrzął się wśród gości, siedzących w klubie. Same nieznajome twarze!

W drodze do restauracji, dokąd udali się na obiad, rozmawiali o minionych czasach i ze śmiechem wspominali o błahych nawet wypadkach.

Restauracja okazała się wielce kosmopolitycznym, na wysokim jednak poziomie postawionym lokalem. Między daniami Monroe rozwiódł się nad niektórymi z obecnych gości.

— Tajemniczy jegomość — ten co siedzi na prawo od ciebie. Mówi, że jest Francuzem, a ma pruski akcent. Jego towarzyszył przywędrował z Bałkanów. Obaj zarobili na gumie około dwóch milionów. Mieli nos i wysprzedali wszystko w okresie najwyższego zapotrzebowania.

Carson słuchał z zainteresowaniem, bo Monroe umiał plotkować nie nudząc słuchacza. Było widocznem, że zna prawie całe miasto. Uwaga młodego inżyniera skierowała się nagle ku młodej parze, która usiadła przy sąsiednim stoliku. On — czarny i wysmukły o uduchowionym wyrazie twarzy, ona — piękna, jasna blondynka, lat około dwudziestu siedmiu. Oboje skinęły głowami Monroemu i spojrzenie dziewczyny zatrzymało się na sekundę na osobie Carsona. Błada, owalna jej twarzyczka wywarła na nim głębokie wrażenie. Było w niej coś, co trudno było określić, jakiś wyraz obawy, pomieszanej ze smutkiem.

— Co to za jedni? — zapytał szeptem. — Tutejsi?

— Tak. Nazwisko jego Dixon, a to jego siostra. Słyszałeś o Perrym Dixonie?

— Nie.

— Inteligentna bestja. Zjawił się tu wkrótce po mnie. Uczony. Pracuje nad botaniką, czy czemś podobnem, z ramienia rządu. Wydał już kilka dzieł i należy do kierownictwa Ogrodów Botanicznych. Ma za miastem bugalow. Teresa pomaga mu w pracy i prowadzi gospodarstwo.

— Teresa... — szepnął Carson. — Niepospolite imię.

— I ona jest niepospolita. Można ją nazwać wcielonym zaprzeczeniem komunizmu, że piękność i inteligencja nie chodzą w parze.

— Jeżeli jej rozum dorównuje piękności, to rzeczywiście musi być wybitnie inteligentną.

— I jest nią. Sądzę, że gdyby nie ona, Dixon zeszedłby dawno na psy. Udaje jej się utrzymywać go na prostej ścieżce, ale od czasu do czasu zrywa wędzidła i szaleje po swojemu.

Carson spojrział ponownie na piękną twarz Teresy. Pomimo bladej wyglądała na zdrową i silną dziewczynę. Pomyślał, że przyczyną jej widocznego przygnębienia nie był z pewnością zły stan zdrowia. Ponadto zauważył, że prawie nic nie jadła.

— Ma jakieś zmartwienie — dodał po chwili Monroe. — Próbowałem zyskać jej zaufanie, ale napróżno. Dixon też wygląda, jak widmo.

C. d. n.

Jakie zawody są „modne“ wśród dzisiejszych dziewcząt.

W jednej z żeńskich szkół Berlina poczyniono ciekawe doświadczenie. Wypytano mianowicie wszystkie uczennice, jaki pragnęłyby sobie obrać zawód.

Otóż przedewszystkiem napotkano na wcale pokaźną ilość kandydatek na fryzjerki; pozostaje to prawdopodobnie w związku z dzisiejszą modą noszenia przez kobiety krótkich włosów.

Nie stracił bynajmniej na popularności zawód sprzedawczki sklepowej. Całe wprost klasy zgłaszały się, oświadczając, że chcą być sprzedawczkami. Jako powód podawały dzieci możliwość stykania się z temi wszystkimi rzeczami, które sprzedaje się w sklepach, dalej obcowanie wciąż z no-

wymi ludźmi, a także przekonanie, że jest to zawód lekki.

Starsze uczennice, ulegając prawdopodobnie prądowi czasu, chciałyby zostać „asystentkami technicznymi“ albo „nauczycielkami sportu“. Pocięszającym jest, że w młodym pokoleniu można znaleźć dość dużo miłośników książek, skoro sporo uczennic wyraziło chęć zostania bibliotekarkami. Freblanki i ogrodniczki miały też swe zwolenniczki a bardzo przezerne dziewczęta chciały zostać urzędniczkami, by „mieć na starość pensję“.

Do najmniej upragnionych zawodów należały: opieka nad chorymi i dziećmi, gospodarstwo domowe i gospodarstwo wiejskie. Gd.

Nowo odkryte żyzne obszary na Grenlandji.

Słynny duński zoolog Alving Petersen, wrócił do Danji po dwuletnim pobycie w Grenlandji i doniósł o sensacyjnym odkryciu wielkich, żyznych obszarów w tym kraju. Teren badań uczonego leżał na wschodnim wybrzeżu Grenlandji, dokoła Scoresby-Sundes, fiordu, wrzynającego się na jakich 400 km w głąb lądu. Tu stwierdziła ekspedycja, że olbrzymie przestrzenie, o których dotychczas sądzono, że są pokryte śniegiem i lodowcami i które też w ten sposób oznaczono na mapach, — składają się z urodzajnych stepów pełnych niezna-

nego na Grenlandji życia zwierzęcego i roślinnego. Gdzie okiem sięgnąć, ciągną się pstre kwietne pola i lasy karłowatej wierzby. Wielkie stada jeleni, białych zajęcy i polarnych wilków żyją na tych przestrzeniach. Gdzie-niegdzie roi się od niedźwiedzi polarnych, a około 800 wypchanych ptaków przywiózł badacz dla muzeum w Kopenhadze. W tym, obcym dotychczas człowiekowi kraju, odkryto ponadto pokłady węgla kamiennego, które miejscami wydobywają się aż na powierzchnię ziemi. Gd.

Podróże b. premiera Herriota.

Jak donosi berliński »Börsen Kurier«, b. premier francuski, Herriot, odwiedzi w połowie października szereg miast stołecznych środkowej Europy, m. in. Pragę, Berlin, Warszawę

i Wiedeń. Herriot podczas swej podróży wygłosi ma odczyty na tematy gospodarcze.

G i e ł d y.

GIEŁDA LWOWSKA.

Ostatnie wiadomości giełdowe zamieszczamy na stronie 2-giej.

*

Lwów, dnia 24 września 1929.

Dolarówka 62.75, 63.—. Inwest. 121.—. 4% l. z. T. K. Z. 40.—. 4% Kol. lok. P. B. K. 35.75. Chodorów 150.—, 151.—. Gazy wsch. 20.25, 20.75.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Lwów, dnia 24 września 1929.

Zastój w obrotach giełdowych i pozagiełdowych.

Ceny naogół utrzymane, tylko jęczmień spadł w cenie.

Z powodu silnej podaży przy braku zainteresowania.

Tendencja niżkowa utrzymuje się nadal, usposobienie słabe.

Loco Podwołoczyska: Jęczmień małop. przemiał. ex 1929 690 g/l. od 19.50 do 20.50.

Loco Lwów: Jęczmień małop. przemiał. ex 1929 610 g/l. od 21.75 do 22.75.

Inne kursy niezmiennione.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 24 września 1929

Dolary St. Zjedn.	8:88:50	8:90:50	8:86:50
Franki francuskie	34:88:50	34:97	35:80
Belgia	123:97:00	124:28:00	123:66:00
Holandja	357:60:00	358:50	356:70
Kopenhaga	237:38:00	237:98:00	236:78:00
Londyn	43:24:50	43:35:25	43:13:25
Nowy Jork	8:90	8:92	8:88
Paryż	34:91:00	35:00:00	34:82:00
Praga	26:41:25	26:47:25	26:35:25
Szwajcaria	171:92:00	172:35:00	171:49:00
Sztokholm	238:85:00	239:45:00	238:25:00
Wiedeń	125:40:00	125:71:00	125:09:00
Włochy	46:67:00	46:79:00	46:55:00

5% pożyczka konwersyjna 47:50

pożyczka kolejowa konwersyjna 50:00

pożyczka kolejowa 102:50

pożyczka dolarowa 83:00

dolarówka 62:25 61:75 00:00

8% listy zastawne Banku Gosp. Kraj. 94:00

8% listy zastawne Banku Rolnego 94:00

8% oblig. komun. Banku Gosp. Kraj. 94:00

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 24 września 1929

Bank Dysk.	127:00	Modrzewów	24:00
Bank Handl.	116:75	Ostrowiec B.	84:50
Zw. Sp. Zar.	78:50	Starachowice	25:25

Bank Polski	170:00	Syndyk. roln.	10:00
Dąbrowa	90:00	Zieleniewski	82:00
Siła i światło	127:00	Zawiercie	10:50
Spieß	135:00	Haberbusch	202:50
Warsz. cuk.	31:00	Borkowski	11:00
Węgiel	66:00	Bank Małop.	27:00
Cegielski	41:25	Siersza d.	29:50
Lilpop Rau	29:00	Rudzki	33:50
Bank Zachod.	73:00	Spirytus	27:00
Firlej	51:00	Wysoka	235:25

GIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, 21 września 1929

Bank Przem.	81:00	Siersza d.	80:00
Bank Polski	173:00	Parowozy	22:00
Zieleniewski	83:00	Chodorów	216:00
Piasecki	11:50	Niemojewski	27:50
Tohan	07:50	Chybie	42:50

GIEŁDA WIEDENSKA.

Wiedeń, 24 września 1929

Berlin	169:06:00	Czerniowce	46:00
Budapeszt	123:83:00	Austr. kol. p.	29:50
Bukareszt	4:21:01	Goeszów	0:75
Kopenhaga	189:95	Cement	109:00
Londyn	34:42:08	Browary	112:50
Medjolan	37:16:05	Alpiny	39:70
N. Jork	70:09:75	Berg u. Hüt.	920:00
Paryż	27:79:05	Poldi Hütten	203:80
Praga	21:02:08	Prager Eisen	475:50
Warszawa	79:84:00	Rima	111:25
Zurych	136:85:00	Skoda	390:00
Renta majowa	0:921	Siersza	12:50
Renta lutowa	0:941	Silesia	13:50
Dunaj S. Adria	83:70	Zieleniewski	64:10
Bankverein	21:80	Apollo	4:00
Bodenkredit	99:60	Fanto	4:00
Kreditanstalt	52:50	Karpaty	4:70
Hipoteczny	69:50	Galicja	35:00
Kompas	14:40	Nafta	28:00
Länderbank	26:60	Schodnica	10:00
Unionbank	—	Rakusawa	—
Kolej półn.	10:72:00	Bank Małop.	0:15

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych, 24 września 1929

Paryż	20:31:00	Berlin	123:55:00
Londyn	25:14:75	Wiedeń	72:95:00
Nowy Jork	5:18:75:00	Praga	15:36:00
Włochy	27:15:00	Warszawa	58:20:00

Redaktor naczelny i odpowiedzialny
Dr. MARCELI SZAROTA.

Ogłoszenia urzędowe.

AMORTYZACJE.

Nc. XVIII. 568/27/8. Edykt. Na wniosek Szyji Żupnika w Dobromilu wdraża się przewód celem umorzenia wedle podania zaginionego weksla daty Dobromil dnia 1 lipca 1927 na 500 zł. płatnego 15 sierpnia 1927 we Lwowie ul. św. Anny 9. Akceptowanego przez Bernarda Jollasa i Salema Leitera. — Wzywa się przeto posiadacza weksla, by go w dniach 60-ciu od dnia ogłoszenia Sądowi przedłożył, ileż w razie przeciwnym weksel jako umorzony i prawnej mocy pozbawiony uznanym zostanie. 7815

Sąd grodzki miejski, Oddział XVIII.
Lwów, dnia 31 sierpnia 1929.

FIRMY.

Firm. 980/28. Stow. I. 581. Wpis zmiany do rejestru stowarzyszeń. Wpisano w rejestrze stowarzyszeń przy firmie: Zakład kredytowy „Nadzieja“ w Glinianach stowarzyszenie zarejestrowane z ogr. por. w likwidacji, że Mojżesz Drettel został zwolniony z urzędu likwidatora powyższej firmy. 7696

Sąd okręgowy j. handl., Oddział II.
Złoczów, 17 grudnia 1928.

Firm. 386/29. Stow. I. 363. Wpis wykreślenia firmy z rejestru stowarzyszeń. Wpisano w rejestrze stowarzyszeń przy firmie: Towarzystwo kredytowe w Kamionce strum. stowarzyszenie zarejestr. z ograniczoną poręką w likwidacji, że z powodu ukończenia likwidacji firmę powyższą z rejestru wykreślono. 7789

Sąd okręgowy, Wydział IV cywilny.
Złoczów dnia 28 sierpnia 1929.

Firm. 798/28. Stow. II. 395. Wpis zmiany do rejestru stowarzyszeń. Wpisano w rejestrze stowarzyszeń przy firmie Współdzielcze stowarzyszenie pracowników kolejowych w Złoczowie stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, że na wniosek Rady spółdzielczej przy Ministerstwie Skarbu w Warszawie stowarzyszenie powyższe rozwiązuje się z urzędu i ustanawia się likwidatorami Eugeniusza Handlera maszynistę kol. i Maksymiljana Silberga asessora kol. w Złoczowie. Sąd okręgowy, Wydział IV cywilny.
Złoczów, dnia 16 września 1929. 7790

LICYTACJE.

E. 2919/28. Edykt licytacyjny. Dnia 14 listopada 1929 godz. 9 odbędzie się licytacja realności połowy i 2/8 z połowy whl. 24 i 1/4 cz. whl. 104 gm. Glinne — parcela budowlana, rola, pastwisko, łącznego obszaru 3 morgi 1541 s. kw., wartości 4.979 zł. 27 gr., najniższa oferta 3.319 zł. 50 gr. Prawa, wo-

bec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić najpóźniej na terminie przed licytacją. 7814

Sąd grodzki.

Lisko, dnia 15 września 1929.

E. 1537/28. Edykt licytacyjny. Dnia 7 listopada 1929 godz. 9 odbędzie się licytacja realności 1/4 części whl. 17 i 1/4 z 5/10 cz. whl. gm. Kalnica — rola, pastwisko, łąka, droga, łącznego obszaru 4 1327 s. kw., wartości 756 zł. 51 gr., najniższa oferta 504 zł. 32 gr. Prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić najpóźniej na terminie przed licytacją. 7811

Sąd grodzki.

Lisko, dnia 1 lipca 1929. 7812

E. 636/29. Edykt licytacyjny. Dnia 22 listopada 1929 godz. 9 odbędzie się licytacja realności 6/24 z 55/64 cz. whl. 75 gm. Lisko parcela budowlana i plac miejski łącznego obszaru 44 m kw. — wartości 3568 zł., najniższa oferta 1784 zł. Prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić najpóźniej na terminie przed licytacją. 7811

Sąd grodzki.

Lisko, dnia 14 września 1929.

E. 7825/28. Edykt licytacyjny. Dnia 15 listopada 1929 godzina 9 odbędzie się w podpiśnianym Sądzie biuro 52 licytacja całych realności whl. 1220 i 1464 gminy Tatarsy, oszacowanych razem na 3047 zł. Najniższa oferta razem wynosi 2364 zł. 66 gr., poniżej której sprzedaż nie nastąpi. 7816

Sąd grodzki.

Sambor, 5 września 1929.

E. 1391/29/7. Edykt licytacyjny. Dnia 30 października 1929, godz. 9 rano odbędzie się w podpiśnianym Sądzie biuro 53 licytacja realności objętej whl. 315 gminy Zalesie, składającej się z ppg. 956/2, 879/1, 490/1, 1138/1 rolę stanowiących o łącznym obszarze 1 ha 80 a 91 m kw. Wartość szacunkową ustalono na 8056 zł. Najniższa oferta, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 5370 zł. 66 gr. Warunki do przejrzania w podpiśnianym Sądzie biuro 52. 7830

Sąd grodzki, Oddział V.

Czortków, 25 sierpnia 1929.

E. 1451/29. Edykt licytacyjny. Dnia 9 października 1929 odbędzie się licytacja połowy i 7/56 części realności lwh. 287 gm. Limanowa. Cena szacunkowa wynosi 8833 zł. 69 gr., najniższa oferta 4416 zł. Warunki licytacyjne i dokumenta można przejrzeć w tut. Sądzie. 7832

Sąd grodzki.

Limanowa, 24 lipca 1929.

E. 44/29 i 228/29/7. Edykt licytacyjny. Dnia 23 października 1929 i godz. 9 odbędzie

się w tut. Sądzie biuro Nr. 11/I licytacja fizycznie wydzielonej północnej połowy z 3/4 morgowej parceli gruntowej w niwie „Do suchoho potoka“ w Mszanfcu położonej, graniczącej: wschód i zachód sugłówki, północ Danylo Furyk, południe Teodozja i Grzegorz Pastuch. Wartość szacunkowa 880 zł., najniższa oferta 586 zł. Protokół oszacowania, warunki licytacyjne i inne dokumenty przejrzeć można w sekretarjacie O. II, biuro Nr. 10/I. Sąd grodzki, Oddział II.

Kopyczyńce, dnia 9 września 1929. 7831

E. 1257/27/16. Strona zobowiązana: Samuel Schneider w Lutowiskach. Edykt licytacyjny. Na wniosek strony egzekwującej Skarbu Państwa przez Urząd podatkowy w Lisku w zastępstwie Prokuratorji Skarbu, odbędzie się dnia 8/10 1929 o godzinie 12 przedpołudniem w biurze Nr. 4 na zasadzie warunków przedłożonych przez wierzyciela, które się równocześnie przyjmuje do zatwierdzającej wiadomości Sądu i za które przyznaje się wierzycielowi popierającemu przeciw zobowiązanemu dalsze koszty egzekucyjne w kwocie 15 zł., licytacja następujących realności: 1/4 części realności ks. gr. gm. Lutowska składającej się z pbud. lkat. 42/1 i stojącego na niej drewnianego domu. Wartość szacunkowa wraz z przynależnościami wynosi 2150 zł. Najniższa oferta zatem 1291 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. 7833

Sąd grodzki, Oddział I.

Lutowiska, dnia 16 maja 1929.

E. 196/28. Edykt licytacyjny. Dnia 19 listopada 1929 o godz. 9 odbędzie się licytacja realności połowy z 1/7 i 3/7 cz. whl. 74 połowy z 2/28 i 6/28 cz. whl. 75, połowy z 10/645 i 10/645 cz. whl. 128 i cały whl. 337 gm. Serednie wielkie, parcela bud. rola, pastwisko — łącznego obszaru 11 morgów 690 s. kw., wartości 4732 zł. 42 gr., najniższa oferta 3154 zł. 78 gr. Prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić na terminie przed licytacją.

Sąd grodzki.

Lisko, dnia 16 września 1929. 7813

E. 1592/29/3. Edykt licytacyjny. Dnia 16 października 1929 o godz. 11 przedpoł. odbędzie się w Sądzie grodzkim w Kołomyjach w biurze Nr. 70 licytacja 6/8 części realności objętej whl. 371 księgi gruntowej gminy Werbicaż wyżny, składającej się z trzech parcel gruntowych o łącznym obszarze 3535 m kw. (rola), na której stoi dom drewniany, wartości łącznej 1002 zł. Najniższa oferta 670 zł.

Sąd grodzki, Oddział I.

Kołomyja, 27 sierpnia 1929. 7841

E. 1639/29/8. Edykt licytacyjny. Dnia 16 października 1929 o godz. 10 przedpołudniem odbędzie się w Sądzie grodzkim w Kołomyjach w biurze Nr. 70 licytacja połowy realności whl. 60 i połowy realności whl. 226 dla II dz.

m. Kołomyji, wartości szacunkowej 17.372 zł. 10 gr. Najniższa oferta 8686 zł. 05 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Warunki licytacyjne i inne dokumenty są do przejrzania w podpiśnianym Sądzie w biurze Nr. 70. Sąd grodzki, Oddział I.

Kołomyja, 13 sierpnia 1929. 7840

E. 631/28. Zobowiązana Masa spadkowa po śp. Janie Siaczyńskim synie Mikołaja z Kuropatnik przez kuratora Agnieszkę Wijatyk. Edykt licytacyjny. Na żądanie Asafata Szlapaka w Kuropatnikach odbędzie się dnia 16 października 1929 godz. 9 przedpołudniem w Sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 38 w Brzeżanach licytacja realności obj. whl. 890 gm. Narajów. Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione na 1026 zł. Najniższa cena wynosi 684 zł., poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku. Warunki licytacyjne odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w Sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 38. 7834

Sąd grodzki, Oddział V.

Brzeżany, dnia 5 września 1929.

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

Lhip. 805/29. Edykt. W stanie biernym realności whl. 16 gminy Brzeźnica Macjanny Balcer własnej jako w wykazie głównym i na realnościach whl. 140, 151, 168, 403 tej gminy jako w wykazach ubocznych jest wpisana od dnia 18 lipca 1878 prawo zastawu dla kwot po 45 zł. 25 ct. w. a. na rzecz Flipa Balcera Wiktorji z Balcerów Sojowej i Józefa Balcera. Od chwili wpisania sum powyższych upłynęło już 50 lat przeto wzywa się tych którzy roszczą sobie pretensje do powyższych wierzycielności hipotecznych aby prawa swe zgłosili w Sądzie grodzkim w Wadowicach w ciągu roku to jest najdalej do dnia 31 sierpnia 1930 gdyż po bezskutecznym terminie Sąd umorzy powyższe wierzycielności hipoteczne. 7676

Sąd okręgowy w Wadowicach.

UPADŁOŚCI.

Sa 41/29/21. W postępowaniu ugodowym do majątku dłużników Matesa i Frymety Schorrów w Ustrzykach dolnych odroczone audjencje na dzień 1 października 1929 godz. 10, biuro 12. 7800

Sąd okręgowy, Wydział IV.

Sanok, dnia 19 września 1929.

Sa 23/29/11. Otwarte na wniosek dłużnika Dawida Jonasa Walfischa, kupca w Brzozowie postępowanie ugodowe do jego majątku zastanawia się z powodu niezłożenia kosztów insercji. 7799

Sąd okręgowy, Wydział IV.

Sanok, dnia 17 sierpnia 1929.

Sa 22/29/24. Zastanowienie postępowania ugodowego. (§ 37 o. u.) Dłużnik Samuel Getreu, kupiec z Ustrzyk dolnych. Otwarte na wniosek dłużnika z dnia 14 maja b. r. postępowanie ugodowe do jego majątku zastanawia się z powodu niejawienia się dłużnika na audjencji. 7798

Sąd okręgowy, Wydział IV.
Sanok, dnia 19 czerwca 1929.

Sa. 21/29. Zatwierdzenie ugody. Zawartą między dłużnikiem Leonem Schacherem skład konfekcji w Stanisławowie Kazimierzowska a jego wierzycielami przy audjencji dnia 22 sierpnia 1929 ugodę zatwierdza się. 7782

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 7 września 1929.

Sa. 201/29/8. Edykt ugodowy. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku Fabryki mydła toaletowego i perfumerji „Juno“ spółki akcyjnej we Lwowie, Panieńska 8, wpisano w rejestrze handlowym pod firmą Fabryka mydła toaletowego i perfumerji „Juno“, spółka akcyjna we Lwowie. Komisarz ugodowy s. o. Terkel. Zarządca ugodowy dr. Samuel Königsberger, adwokat we Lwowie. Audjencja do zawarcia ugody w wymienionym Sądzie biuro Nr. 18 dnia 19 listopada 1929 godz. 11. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do 10 listopada 1929. 7793

Sąd okręgowy.
Lwów, dnia 19 września 1929.

Sa. 89/29/13. Zastanawia się otwarte tus. uchwałą z 7 maja 1929 postępowanie ugodowe do majątku dłużników Bernarda Flachsa i Izidora Apfelbauma kupców Lwów, Gródecka 23. 7794

Sąd okręgowy Wydział VII.
Lwów, 30 lipca 1929.

Sa. 59, 60, 61/29/54. Otwarte na wniosek dłużników Karola Larskiego Inż. Konrada Lisowskiego i Zygmunta Wittelsa wszystkich we Lwowie postępowanie ugodowe do ich majątku tut. Sądu z 29 kwietnia 1929 zastanawia się. 7795

Sąd okręgowy Wydział VII.
Lwów, 26 lipca 1929.

Sa. 46/29. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku Natana Mellera agencja handlowa w Stanisławowie. Komisarz ugodowy S. S. O. Jan Schindler. Zarządca ugodowy Samuel Gottlieb w Stanisławowie. Audjencja do zawarcia ugody w wymienionym Sądzie dnia 3 października 1929 godz. 10 przedpołudniem Nr. 84. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do 20 września 1929. 7781

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 24 sierpnia 1929.

Sa. 42/29. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku Benjamina Lebzeltera kupca w Tłumaczu. Komisarz ugodowy S. S. O. Jan Schindler w Stanisławowie. Zarządca ugodowy Leon Schwefelgeist w Tłumaczu. Audjencja do zawarcia ugody w wymienionym Sądzie dnia 3 października 1929 godz. 10 przedpołudniem Nr. 84. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do 20 września 1929. 7780

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 24 sierpnia 1929.

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 233/29. Hryń Fedorów urodzony 1883 z Zawoju żołnierz zginął na wojnie roku 1914. Celem uznania go zmarłym uwiadomić Sąd albo kuratora Wasyla Bojko w Zawoju o zaginionym do 6 miesięcy. 7773

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 26 czerwca 1929.

T. 333/29. Hryń Sawczuk urodzony 1880 z Zawoju żołnierz zginął na wojnie roku 1914. Celem uznania go zmarłym uwiadomić Sąd albo kuratora Wasyla Dentowa w Zawoju o zaginionym do 6 miesięcy. 7774

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 22 lipca 1929.

T. 182/29. Ołeksa Marczuk urodzony 1895 z Dory żołnierz zginął na wojnie roku 1915. Celem uznania go zmarłym uwiadomić Sąd albo kuratora Dmytra Semeniuka w Dorze o zaginionym do 6 miesięcy. 7775

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 12 lipca 1929.

T. 100/29. Anna Mostowa urodzona 1894 z Leszczanicy matych, wydalwszy się podczas inwazji rosyjskiej 1916 r. z domu zaginęła. Celem uznania ją zmarłą uwiadomić Sąd albo kuratora dra Sawczaka w Stanisławowie o zaginionej do 6 miesięcy. 7776

Sąd okręgowy
Stanisławów, 17 czerwca 1929.

T. 201/29. Daniel Wołoszyn urodzony 1874 z Dubienki żołnierz miał umrzeć w powrotnej podróży z niewoli rosyjskiej 1919 r. Celem uznania go zmarłym uwiadomić Sąd albo kuratora Macieja Stangreta w Dubienku o zaginionym do 6 miesięcy. 7777

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 18 lipca 1929.

T. 157/29. Franciszek Czajkowski urodzony 1876 z Otyjni żołnierz zginął na wojnie roku 1915. Celem uznania go zmarłym

uwiadomić Sąd albo kuratora dra Drohomirskiego w Otyjni o zaginionym do 6 miesięcy. 7778

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 22 lipca 1929.

T. 307/29. Nykoła Wasyliv urodzony 1896 z Grabówki żołnierz zginął na wojnie roku 1917. Celem uznania go zmarłym uwiadomić Sąd albo kuratora Michała Semkowa w Grabówce o zaginionym do 6 miesięcy. 7779

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 7 sierpnia 1929.

T. IV. 101/29. Marcin Sudół urodzony 1884 w Wilczej woli, powiat Kolbuszowa, po ogłoszeniu mobilizacji przydzielony do 40 pułku piechoty brał udział na froncie rosyjskim i w jesieni 1914 dostał się do niewoli rosyjskiej, na wiosnę 1919 przebywał w Syberji w Nowomikołajewsku i tamże wstąpił do nowoorganizowanego wojska Hallera, w jesieni 1919 brał udział w patrolu wywiadowczym przeciw bolszewikom i przychwycony przez bolszewików został zabity. Wdraża się na prośbę Michała Sudóła postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się wezwanie, aby udzielono Sądowi wiadomości o wymienionym. 7762

Sąd okręgowy.
Rzeszów, 5 września 1929.

T. 960/28. Józef Janow urodzony 1882 z Łączyna żołnierz zginął na wojnie roku 1914. Celem uznania go zmarłym uwiadomić Sąd albo kuratora dra Wierzbowskiego w Stanisławowie o zaginionym do 6 miesięcy. 7763

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 3 czerwca 1929.

T. 856/28. Ołeksy Syrotiuk urodzony 1889 z Petranki żołnierz zmarł 1914 roku w Valevo w Serbji. Celem udowodnienia jego śmierci uwiadomić Sąd o zaginionym do 3 miesięcy. 7764

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 29 stycznia 1929.

T. 986/28. Józef Szablowski urodzony 1884 z Jazłowca żołnierz ukraiński zginął w obozie jeńców w Brześciu - litewskim 1919 roku. Celem uznania go zmarłym uwiadomić Sąd albo kuratora dra Sawczaka w Stanisławowie o zaginionym do 1 roku. 7765

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 16 marca 1929.

T. 211/29. Iwan Sztambara syn Demka z Laskowic żołnierz byłej armji austr. zginął bez wieści. Wydaje się przeto ogólne wezwanie powiadomić o zaginionym Sąd lub kuratora dra Brenholza adw. w Czortkowie do dnia 1 marca 1930. 7726

Sąd okręgowy, Wydział IV.
Czortków, dnia 14 sierpnia 1929.

T. 216/29. Antoni Czaplinski, syn Stanisława, z Czortkowa starego, w roku 1917 w powrocie z Kanady zaginęł. Wydaje się ogólne wezwanie powiadomić o zaginionym Sąd lub kuratora Dmytra Serneckiego w Czortkowie starym do dnia 15 września 1930. 7727

Sąd okręgowy, Wydział IV.
Czortków, dnia 22 sierpnia 1929.

T. 218/29. Józef Budzanowski, syn Demka, z Laskowic, żołnierz byłej armji austr., zginął bez wieści. Wydaje się przeto ogólne wezwanie powiadomić o zaginionym Sąd lub kuratora Dra Brenholza adw. w Czortkowie do dnia 15 marca 1930. 7728

Sąd okręgowy, Wydział IV.
Czortków, dnia 29 sierpnia 1929.

T. 220/29. Piotr Popowicz z Budiakowic, żołnierz byłej armji austr., zginął bez wieści. Wydaje się przeto ogólne wezwanie powiadomić o zaginionym Sąd lub kuratora Dra Fruchsa adw. w Czortkowie do dnia 1 marca 1930. 7729

Sąd okręgowy, Wydział IV.
Czortków, dnia 14 sierpnia 1929.

T. 241/29. Mikołaj Zabczuk, s. Michała, z Nagórzan, żołnierz b. armji austr., zginął bez wieści. Wydaje się ogólne wezwanie powiadomić o zaginionym Sąd lub kuratora Dra Kruha adw. w Czortkowie do dnia 1 marca 1930. 7730

Sąd okręgowy, Wydział IV.
Czortków, 14 sierpnia 1929.

T. 4/29. Mikołaj Turecki, syn Grzegorza, w Samolaskowcach, żołnierz byłej armji austriackiej, zginął bez wieści. Wydaje się ogólne wezwanie powiadomić o zaginionym Sąd lub kuratora Dra Kleinmana adw. w Czortkowie do sześciu miesięcy od ogłoszenia. 7734

Sąd okręgowy.
Czortków, 13 lutego 1929.

T. 257/29. Antoni i Andrzej Nanowski z Połowic, żołnierze byłej armji austr. zginęli bez wieści. Wydaje się ogólne wezwanie powiadomić o zaginionych Sąd do dnia 15 marca 1930. 7735

Sąd okręgowy.
Czortków, dnia 22 sierpnia 1929.

T. IV. 44/29/4. Józef Maj, urodzony 9 stycznia 1865 roku w Dąbrówce wiskockiej, powiat Mielec, syn Jakóba i Ewy Ciecioręga — jako woźnica byłych austriackich trenów oraz uczestnik wojny światowej na froncie rosyjskim w roku 1915 bez wieści za-

ginął w Karpatach. Wzywa się każdego o udzielenie tutejszemu Sądowi lub jego kuratorowi Drowi Franciszkowi Zarembie, adwokatowi w Tarnowie wiadomości o zaginionym zaś poszukiwanego Józefa Maja wzywa się, aby tutejszy Sąd uwiadomił o swem życiu do dnia 31 marca 1930. Dopiero po upływie tego terminu edykta i na ponowny wniosek wyda się ostateczne orzeczenie sadowe, uznając go za zmarłego. 7743

Sąd okręgowy, Wydział IV.
Tarnów, 31 lipca 1929.

T. 427/29. Antoni Palajda, urodzony 22 lutego 1873 w Sulimowie, jako żołnierz austr. 226 Landsturmbatalionu, dostał się do niewoli rosyjskiej i w szpitalu w Aschabat zmarł. Celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby do pół roku od dnia ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi. 7758

Sąd okręgowy, Oddział VII.
Lwów, 8 kwietnia 1929.

T. 209/29. Hryńko Kuchta z Burdiakowic żołnierz byłej armji austr. zginął bez wieści. Wydaje się przeto ogólne wezwanie powiadomić o zaginionym Sąd lub kuratora dra Finklera adw. w Czortkowie do dnia 1 marca 1930. 7725

Sąd okręgowy, Wydział IV.
Czortków, dnia 14 sierpnia 1929.

T. 201/29. Semko Gryb z Burdiakowic żołnierz byłej armji austr. zginął bez wieści. Wydaje się ogólne wezwanie powiadomić o zaginionym Sąd lub kuratora dra Brenholza adw. w Czortkowie do dnia 1 marca 1930. 7721

Sąd okręgowy, Wydział IV.
Czortków, dnia 14 sierpnia 1929.

T. 188/29. Paweł Marczyński syn Jana z Uhryma żołnierz byłej armji austr. zginął bez wieści. Wydaje się przeto ogólne wezwanie powiadomić o zaginionym Sąd lub kuratora dra Brenholza adw. w Czortkowie do dnia 15 marca 1930. 7715

Sąd okręgowy, Wydział IV.
Czortków, dnia 22 sierpnia 1929.

T. 200/29. Kozma Wasyliuk urodzony 1880 z Jasienia żołnierz zginął na wojnie roku 1915. Celem uznania go zmarłym uwiadomić Sąd albo kuratora Matyja Nadręga w Jasieniu o zaginionym do 6 miesięcy. 7768

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 25 maja 1929.

T. 245/29. Fedor Welhan urodzony 1896 z Posieczki żołnierz ukraiński zginął na wojnie roku 1919. Celem uznania go zmarłym uwiadomić Sąd albo kuratora Semania Derenko w Posieczku o zaginionym do 1 roku. 7769

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 19 czerwca 1929.

T. 278/29. Dmytro Dmytriw urodzony 1881 z Slobody równiańskiej żołnierz zginął na wojnie roku 1918. Celem uznania go zmarłym i rozwiązania małżeństwa z Magdaleną Kondur uwiadomić Sąd lub obrońcę w Stanisławowie o zaginionym do 6 miesięcy. 7770

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 29 lipca 1929.

T. 304/29. Iwan Prosyński urodzony 1893 z Wojniłowa żołnierz zginął na wojnie roku 1914. Celem uznania go zmarłym uwiadomić Sąd albo kuratora Ołeksy Sawkę w Wojniłowie o zaginionym do 6 miesięcy. 7771

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 7 sierpnia 1929.

T. 269/29. Kieryło Merduch urodzony 1881 z Slobody Równiańskiej żołnierz zginął na wojnie roku 1914. Celem uznania go zmarłym i rozwiązania małżeństwa z Marją Dmytrów uwiadomić Sąd lub obrońcę w Stanisławowie o zaginionym do 6 miesięcy. 7772

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 22 czerwca 1929.

T. 173/29. Mikołaj Wołoszyn syn Eljasza i Dominiki urodzony 1892 roku w Daszawie, żołnierz austriacki zginął od 1914 roku bez wieści. Wiadomości o nim udzielić należy tutejszemu Sądowi który po sześciu miesiącach wyda ostateczne orzeczenie. 7405

Sąd okręgowy, Wydział IV.
Stryj, dnia 5 września 1929.

T. 153/29. Jakób Wasylewski syn Antoniego i Katarzyny urodzony 1887 w Bereźnicy żołnierz austriacki zginął od 1914 roku bez wieści. Wiadomości o nim udzielić należy tutejszemu Sądowi, który po sześciu miesiącach od dnia tego ogłoszenia wyda ostateczne orzeczenie. 7406

Sąd okręgowy, Wydział IV.
Stryj, dnia 15 września 1929.

T. 340/29. Iwan Jurowicz syn Tymka i Marji urodzony 17 sierpnia 1873 w Lubszy, jako żołnierz 9 pułku piechoty austr. zginął koło Sanoka 1914 roku. Wiadomości o nim udzielić należy tutejszemu Sądowi, który po sześciu miesiącach od dnia ogłoszenia tego edyktu wyda ostateczne orzeczenie. 7407

Sąd okręgowy, Wydział IV.
Stryj, dnia 24 sierpnia 1929.

T. 224/29. Jan Prokopów urodzony 1893 z Marjampola żołnierz zginął na wojnie roku 1916. Celem uznania go zmarłym uwiadomić

Sąd albo kuratora Józefa Tomczaka w Marjampolu o zaginionym do 6 miesięcy. 7766

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 21 czerwca 1929.

T. 290/29. Jan Wasylszyn urodzony 1896 zamieszkały w Stanisławowie ochotnik siczowych strzelców zginął na wojnie roku 1914. Celem uznania go zmarłym uwiadomić Sąd albo kuratora dra Oleśnickiego w Stanisławowie o zaginionym do 6 miesięcy. 7767

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 13 lipca 1929.

T. 116/29. Mikołaj Wowczyna syn Josafata i Anastazji urodzony 1886 roku w Lubieńcach jako żołnierz austriacki zginął pod Kraśnikiem 1915 roku. Wiadomości o nim udzielić należy tutejszemu Sądowi, który po sześciu miesiącach od dnia tego ogłoszenia wyda ostateczne orzeczenie. 7408

Sąd okręgowy, Wydział IV.
Stryj, dnia 30 sierpnia 1929.

T. 118/29. Michał Dietz syn Henryka i Anny urodzony 1888 w Truskawcu, jako jeńiec austriacki zginął w Omsku od 1915 roku. Wiadomości o nim udzielić należy tutejszemu Sądowi który po sześciu miesiącach od dnia ogłoszenia edyktu tego wyda ostateczne orzeczenie. 7409

Sąd okręgowy, Wydział IV.
Stryj, dnia 2 września 1929.

T. 48/24/6. Ilko Chłysta, gospodarz z Jasienia, przebywał w 1917 roku w Kijowie, gdzie zachorował na tyfus i rzekomo zmarł. Wzywa się o udzielenie wiadomości o nim do 3 miesięcy. Chodzi o uznanie go za zmarłego. 7808

Sąd okręgowy, Wydział IV.
Sanok, dnia 25 września 1924.

T. 14/29/5. Paweł Pawłyszyn, z Czystohorbu, zginął w niewoli rosyjskiej. Wzywa się o udzielenie wiadomości o nim do 6 miesięcy. Chodzi o uznanie go za zmarłego. 7809

Sąd okręgowy, Wydział IV.
Sanok, dnia 17 maja 1929.

T. 145/20/5. Ilko Kucyj z Buka, zginął na wojnie światowej. Wzywa się o udzielenie wiadomości o nim do 6 miesięcy. Chodzi o uznanie go za zmarłego a jego małżeństwo z Jewką z Leszczyńskich za rozwiązane. O obrońcę wężła małżeńskiego ustanawia się adw. Surowiaka w Sanoku. 7806

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Sanok, 18 lutego 1927.

T. 70/29/4. Wojciech Wojtanowski, syn Piotra, z Bereźnicy wyżnej, zginął w Ameryce. Wzywa się o udzielenie wiadomości o nim do 1 roku. Chodzi o uznanie go za zmarłego. 7805

Sąd okręgowy, Wydział IV.
Sanok, dnia 8 sierpnia 1929.

T. 62/29/1. Sebestjan Sałak, urodzony 2 stycznia 1887 w Czaszynie, zmarł w Ameryce. Wzywa się o udzielenie wiadomości o nim do 3 miesięcy. Chodzi o uznanie go za zmarłego. 7804

Sąd okręgowy, Wydział IV.
Sanok, dnia 26 lipca 1929.

T. 61/29/6. Wojciech Kozimor z Nowosiółek zginął w roku 1914 w Ameryce. Wzywa się o udzielenie wiadomości o nim do 1 roku. Chodzi o uznanie go za zmarłego. 7803

Sąd okręgowy, Wydział IV.
Sanok, dnia 27 sierpnia 1929.

T. 59/29/6. Józef Herbut, syn Tomasa, z Gdowej, zginął w Ameryce. Wzywa się o udzielenie wiadomości o nim do 1 roku. Chodzi o uznanie go za zmarłego. 7802

Sąd okręgowy, Wydział IV.
Sanok, dnia 8 sierpnia 1929.

T. 58/29/4. Jan Wengrocki vel Węgrocki, syn Tomasa, z Woli korzenieckiej, zginął na wojnie światowej. Wzywa się o udzielenie wiadomości o nim do 6 miesięcy. Chodzi o uznanie go za zmarłego. 7801

Sąd okręgowy, Wydział IV.
Sanok, dnia 8 sierpnia 1929.

NOWOŚĆ! SENSACJA! NOWOŚĆ!

Samoczynny Ondulator (grzebień do falowania włosów)

Onduluje bez żadnej pomocy krótkie i długie włosy. Nie do zniszczenia. Niezbędny dla pań. Mały, zgrabny, łatwy do zabrania w torebce. — Wysyłka tylko za poprzednim nadesłaniem zł. 5.—. Sposób użycia dołączony do każdego grzebienia.

WYSYŁA:
E. STOERING — POZNAŃ
UL. PODGÓRNA 12 b.

ZGUBIONE DOKUMENTA.
UNIEWAŻNIAM indeks Wydziału Teologicznego na nazwisko Bronisława Turckiego. 7759-3

Cena ogłoszeń: Za 1 wiersz milimetry 1 szpaltowy kolumny 8 lamowej w ogłoszeniach zwykłych (za tekstem) 15 gr.; za 1 wiersz milimetry 1 szpaltowy kolumny 4 lamowej w nadesłanem i nekrologii 40 gr.; w kronice, repertuarze, na stronach tekstowych, w dziale gospodarczym i paski na stronicach tekstowych 60 gr.; po kronice 50 gr. na 1-szej (pod nagłówkiem) 80 gr. drobne ogłoszenia za słowo 10 gr.; drobne ogłoszenia kupno i sprzedaż za słowo 15 gr. Cała strona: ogłoszeniowa 400 zł., tekstowa 600 zł., pierwsza (pod nagłówkiem) 800 zł. Ogłoszenia tabelaryczne cyfrowe 50%, zamiejscowe 30% droższe.

»Drukarnia Polska«, Lwów, ul. Chorążczyzny 17, telefon 29-19, pod zarządem Władysława Germana. Na leżytość pocztowa opłacona ryczałtem.